

Sygn. akt: II AKa 403/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Beata Basiura (spr.)
Sędziowie	SSA Piotr Filipiak (współspr.) SSA Marek Charuza
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Adama Rocha

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 r. sprawy

1. **W. C.**

s. W. i D., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 258 § 2 i 3 kk, art. 252 § 1 kk i art. 282 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 65 § 1 kk, art. 252 § 1 kk i inne

2. **G. S.**

s. J. i G., ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 258 § 2 kk, art. 252 § 1 kk i art. 282 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 65 § 1 kk, art. 252 § 1 kk i inne

3. **D. Ś.**

s. J. i S., ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 258 § 2 kk, art. 252 § 1 kk i art. 189 § 2 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

4. **J. P.**

s. H. i B., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 258 § 2 kk, art. 252 § 1 kk i art. 282 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 65 § 1 kk, art. 252 § 1 kk i inne

5. **G. L.**

s. T. i H., ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i inne

**6. J. G.**

s. F. i Ł., ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 258 § 2 kk, art. 252 § 1 kk i art. 282 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk i inne

**7. S. G.**

s. K. i B., ur. (...) w Z.

oskarżonego z art. 258 § 2 kk, art. 282 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, art. 280 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, art. 252 § 1 kk i inne

**8. S.H.**

s. L. i E., ur. (...) w O.

oskarżonego z art. 258 § 2 kk, art. 252 § 1 kk i art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i inne

**9. P. M.**

s. M. i B., ur. (...) w P.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

**10. R. Ś.**

s. J. i B., ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne

**11. B. W.**

s. B. i J., ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i inne

**12. M. M. (1)**

s. W. i H., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 258 § 2 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i inne

**13. J. N.**

s. J. i A., ur. (...) w Z.

oskarżonego z art. 252 § 1 kk i art. 189 § 2 kk w zw. z art. 13 § 1 kk i art. 282 kk przy zast. art. 11 § 2 kk, art. 252 § 1 kk i art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

14. **W. Z.**

s. A. i H., ur. (...) w R.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji prokuratora co do oskarżonych: W. C., G. S., J. P., G. L., J. G., S. G., S. H., P. M., R. Ś., B. W. i M. M. (1) i obrońców oskarżonych: W. C., G. S., D. Ś., J. P., J. G., S. H. P. M., R. Ś., B. W., M.M., J. N. i W. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 16 lutego 2015 roku

sygn. akt II K 50/09

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie XXIII i XXVI odnośnie oskarżonych D. Ś. i J. P. i na podstawie art. 17§1 pkt 6 kpk w zw. z art. 101§1 pkt 3 kk umarza wobec tych oskarżonych postępowanie o przestępstwo z art. 258§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku w zw. z art. 4§1 kk i w tym zakresie kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w odniesieniu do oskarżonego **W. C.**:

1. w punkcie I przyjmuje, że podstawę skazania stanowi przepis art. 258§2 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku w zw. z art. 4§1 kk, a podstawę wymiaru kary przepis art. 258§3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku w zw. z art. 4§1 kk;

2. w punkcie XI podstawę wymiaru kary uzupełnia o przepis art. 14§1 kk;

3. w punkcie XIII z podstawy prawnej orzeczenia o karze łącznej eliminuje przepis art. 85 kk;

- w odniesieniu do oskarżonego **G. S.**:

4. w punkcie XIV przyjmuje, że podstawę skazania i podstawę wymiaru kary stanowi przepis art. 258§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku w zw. z art. 4§1 kk;

5. w punkcie XV z przyjętego ciągu przestępstw eliminuje przestępstwo zarzucone w punkcie XXVI i przyjmuje, że czyny zarzucone w punkcie XXV i XXVI, a przypisane w punkcie XV i XX stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk wymierza oskarżonemu G. S. karę 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

6. w punkcie XV przyjmuje, iż w ciągu przestępstw popełnione zostały czyny zarzucone w punktach XVIII, XXII, XXIV i XXVII, za podstawę wymiaru kary wskazuje przepisy art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 91§1 kk i art. 4§1 kk i w oparciu o te przepisy wymierza oskarżonemu G. S. karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

7. w punkcie XVI eliminuje z podstawy wymiaru kary przepis art. 91§1 kk, a orzeczoną karę pozbawienia wolności łagodzi do 3 (trzech) lat;

8. w punkcie XVIII orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższa do 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca;

9. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie XXII i na mocy art. 91§2 kk i art. 86§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4§1 kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone w punktach XIV i XXI zaskarżonego wyroku i w punktach 5, 6, 7 i 8 niniejszego wyroku i orzeka wobec G. S. karę łączną 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności;

- w odniesieniu do oskarżonego **D. Ś.**:

10. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie XXV;

- w odniesieniu do oskarżonego **J. P.**:

11. w punkcie XXVII orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższa do 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca;

12. w punkcie XXVIII przyjmuje, iż swoim zachowaniem J. P. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 189§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 158§1 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk, a podstawę wymiaru kary stanowi przepis art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk;

13. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie XXIX i na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku orzeka wobec oskarżonego J. P. karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- w odniesieniu do oskarżonego **G. L.**:

14. w punkcie XXX z przyjętego ciągu przestępstw eliminuje przestępstwo zarzucone w punkcie XXXVII i przyjmuje, że w warunkach ciągu przestępstw zostały popełnione przestępstwa zarzucone w punktach XXXIV, XXXVIII i XXXIX, z których każde wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 13§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk, a podstawę wymiaru kary stanowią przepisy art. 14§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk przy zast. art. 91§1 kk i art. 60§4 i §6 pkt 2 kk przy zast. art. 4§1 kk i w oparciu o te przepisy wymierza oskarżonemu G. L. karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

15. przyjmuje, że czyny zarzucone w punktach XXXV i XXXVII, a przypisane w punkcie XXX i XXXI stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 60§4 i §6 pkt 2 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje G. L. na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

16. w punkcie XXXII eliminuje z podstawy wymiaru kary przepis art. 65§1 kk;

17. w punkcie XXXIII uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej i na mocy art. 91§2 kk i art. 86§1 kk i art. 87 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk łączy kary pozbawienia wolności i karę ograniczenia wolności orzeczone w punkcie XXXII zaskarżonego wyroku oraz w punktach 14 i 15 niniejszego wyroku i orzeka wobec G. L. karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

18. w punkcie LXXXI przyjmuje, iż podstawę prawną warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec G. L. kary pozbawienia wolności stanowią przepisy art. 69§1 i §3 kk i art. 70§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk, eliminuje powołany przepis art. 60§5 kk, a w punkcie LXXXII w odniesieniu do tego oskarżonego w miejsce przepisu art. 73§1 kk przyjmuje przepis art. 73§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk;

- w odniesieniu do oskarżonego **J. G.**:

19. w punkcie XXXIV przyjmuje, że podstawę skazania i podstawę wymiaru kary stanowi przepis art. 258§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku w zw. z art. 4§1 kk;

20. w punkcie XXXV z przyjętego ciągu przestępstw eliminuje przestępstwo zarzucone w punkcie XLVII oraz przyjmuje, że pozostałe przestępstwa przypisane w tym punkcie, a zarzucone w punktach XLIII, XLIV i XLV popełnione zostały w warunkach ciągu przestępstw, a podstawę wymiaru kary stanowi przepis art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk w zw. z art. 91§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i w oparciu o te przepisy orzeka wobec oskarżonego J. G. jedną karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

21. przyjmuje, że czyny zarzucone w punktach XLVI i XLVII, a przypisane w punktach XXXV i XXXVI wyroku stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk skazuje J. G. na karę 3 (trzech) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

22. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie XXXVII i na mocy art. 91§2 kk i art. 86§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk łączy oskarżonemu kary pozbawienia wolności orzeczone w punkcie XXXIV zaskarżonego wyroku oraz w punktach 20 i 21 niniejszego wyroku i orzeka wobec J. G. karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

- w odniesieniu do oskarżonego **S. G.**:

23. w punkcie XXXVIII przyjmuje, że podstawę skazania stanowi przepis art. 258§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku przy zast. art. 4§1 kk, a podstawę wymiaru kary przepis art. 258§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku w zw. z art. 60§4 i §6 pkt 3 kk w zw. z art. 34§1 kk i art. 35§1 kk przy zast. art. 4§1 kk;

24. w punkcie XXXIX z podstawy wymiaru kary eliminuje przepis art. 65§1 kk;

25. przyjmuje, że czyny przypisane w punktach XL i XLI, a zarzucone w punktach L i LI stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 60§4 i §6 pkt 2 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje S. G. na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

26. w punkcie XLII za podstawę wymiaru kary przyjmuje przepisy art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 60§4 i §6 pkt 2 kk przy zast. art. 4§1 kk;

27. w punkcie XLIII z opisu czynu eliminuje sformułowanie „wspólnie i w porozumieniu”, a z podstawy wymiaru kary przepisy art. 19§1 kk i art. 65§1 kk;

28. w punkcie XLV jako podstawę wymiaru kary wskazuje przepisy art. 14§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 60§4 i §6 pkt 2 kk przy zast. art. 4§1 kk;

29. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie XLVI i na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk i art. 87 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk łączy kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności orzeczone w punktach XXXVIII, XXXIX, XLII, XLIII, XLIV, XLV zaskarżonego wyroku i w punkcie 25 niniejszego wyroku i orzeka wobec S. G. karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwóch) lat;

30. w punkcie LXXXI przyjmuje, iż podstawę prawną warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec S. G. łącznej kary pozbawienia wolności stanowią przepisy art. 69§1 i §3 kk i art. 70§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk, eliminuje powołany przepis art. 60§5 kk, a w punkcie LXXXII

w odniesieniu do tego oskarżonego w miejsce przepisu art. 73§1 kk przyjmuje przepis art. 73§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk;

- w odniesieniu do oskarżonego **S. H.:**

31. w punkcie LI przyjmuje, że podstawę skazania i podstawę wymiaru kary stanowi przepis art. 258§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku w zw. z art. 4§1 kk;

32. przyjmuje, że czyny zarzucone w punktach LXXII i LXXIII, a przypisane w punktach LII i LIV wyroku stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje S. H. na karę 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

33. przyjmuje, że czyn zarzucony w punkcie LXX, a przypisany w punkcie LII stanowi przestępstwo z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje S.H. na karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

34. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie LV i na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk łączy oskarżonemu kary pozbawienia wolności orzeczone w punkcie LI zaskarżonego wyroku i w punktach 32 i 33 niniejszego wyroku i orzeka wobec S.H. łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy;

- w odniesieniu do oskarżonego **P. M.:**

35. w punkcie LVI eliminuje z ciągu przestępstw przestępstwo zarzucone w punkcie LXXVI oraz przyjmuje, że przestępstwa zarzucone w punkcie LXXIV i LXXVII zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw, każde z nich wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 13§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 64§1 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za te czyny na mocy art. 14§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 91§1 kk i przy zast. art. 4§1 kk skazuje P. M. na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

36. przyjmuje, że czyny zarzucone w punktach LXXV i LXXVI, a przypisane w punktach LVI i LVII stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 64§1 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje P. M. na karę 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

37. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie LVIII i na mocy art. 91§2 kk i art. 86§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk łączy orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i orzeka wobec P. M. łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 (czterech) lat;

- w odniesieniu do oskarżonego **R. Ś.:**

38. w punkcie LIX eliminuje z ciągu przestępstw przestępstwo zarzucone w punkcie LXXXIV oraz przyjmuje, że przestępstwa zarzucone w punktach LXXXII i LXXXV zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw, każde z nich wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 13§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 64§1 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za te czyny na mocy art. 14§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010

roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 91§1 kk i przy zast. art. 4§1 kk skazuje R. Ś. na karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwóch) lat;

39. przyjmuje, że czyny zarzucone w punktach LXXXIII i LXXXIV, a przypisane w punktach LIX i LX stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 64§1 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje R. Ś. na karę 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

40. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie LXI i na mocy art. 91§2 kk i art. 86§1 w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk łączy orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i orzeka wobec R. Ś. łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 (czterech) lat;

- w odniesieniu do oskarżonego **B. W.**:

41. przyjmuje, że czyny przypisane w punktach LXII i LXIII, zarzucone odpowiednio w punktach LXXXVII i LXXXVIII stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje B. W. na karę 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

42. przyjmuje, że czyn przypisany w punkcie LXII, a zarzucony w punkcie LXXXVI wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 13§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 14§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje B. W. na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

43. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie LXV i na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4§1 kk łączy orzeczone w punkcie LXIV zaskarżonego wyroku i w punktach 41 i 42 niniejszego wyroku kary pozbawienia wolności i orzeka wobec B. W. łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy;

- w odniesieniu do oskarżonego **M. M. (1)**:

44. w punkcie LXIX przyjmuje, że podstawę skazania i podstawę wymiaru kary stanowi przepis art. 258§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku w zw. z art. 4§1 kk;

45. przyjmuje, że czyny zarzucone w punktach XCIV i XCV, a przypisane w punktach LXX i LXXI stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje M. M. (1) na karę 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

46. przyjmuje, że czyn zarzucony w punkcie XCIII, a przypisany w punkcie LXX wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 13§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 14§1 kk w zw. z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje M. M. (1) na karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

47. uchyla rozstrzygnięcia o karze łącznej zawarte w punkcie LXXII i na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk łączy oskarżonemu orzeczone w punkcie LXIX zaskarżonego wyroku i w punktach 45 i 46 niniejszego wyroku kary pozbawienia wolności

i orzeka łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy;

- w odniesieniu do oskarżonego **J. N.**:

48. w punkcie LXXIV przyjmuje, iż swoim zachowaniem J. N. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 189§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 158§1 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk przy zast. art. 4§1 kk, a orzeczoną karę pozbawienia wolności łagodzi do 2 (dwóch) lat;

49. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie LXXVI i na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku łączy oskarżonemu kary pozbawienia wolności orzeczone w punkcie LXXV zaskarżonego wyroku i w punkcie 48 niniejszego wyroku i wymierza J. N. łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzech) lat;

- na podstawie art. 435 pkp w odniesieniu do oskarżonego **D. W.** s. J. i M., ur. (...) w G.:

50. przyjmuje, że czyny przypisane w punktach LXVI i LXVII stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 252§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku i art. 282 kk i art. 280§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk i za ten czyn na mocy art. 280§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 65§1 kk przy zast. art. 4§1 kk skazuje D. W. na karę 3 (trzech) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

51. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie LXVIII;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) na rzecz:

- adw. K. P. (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT oraz koszty dojazdu w kwocie 142 (sto czterdzieści dwa) złote,
- adw. M. B. (1) (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT;
- adw. G. P. (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT;
- adw. M. P. (1) (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT;
- adw. A. G. (Kancelaria Adwokacka w K.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT;
- adw. M. B. (2) (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT oraz koszty dojazdu w kwocie 142 (sto czterdzieści dwa) złote;
- adw. M. R. (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT oraz koszty dojazdu w kwocie 133,73 (sto trzydzieści trzy złote i siedemdziesiąt trzy grosze);
- adw. P. J. (1) (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT oraz koszty dojazdu w kwocie 142 (sto czterdzieści dwa) złote;
- adw. A. M. (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT oraz koszty dojazdu w kwocie 133,73 (sto trzydzieści trzy złote i siedemdziesiąt trzy grosze);
- adw. M. P. (2) (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT oraz koszty dojazdu w kwocie 142 (sto czterdzieści dwa) złote;
- adw. P. G. (1) (Kancelaria Adwokacka w K.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT;



- adw. P. P. (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT;
- adw. M. K. (Kancelaria Adwokacka w C.) – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT oraz koszty dojazdu w kwocie 142 (sto czterdzieści dwa) złote

z tytułu obrony z urzędu udzielonej oskarżonym: W. C., G. S., D. Ś., J. P., G. L., J. G., S. G., S. H. P. M., R. Ś., B. W., M. M. (1) i W. Z. w postępowaniu odwoławczym;

V. zasądza od oskarżonych D. Ś., J. P., J. G., S. H., R. Ś., B. W., M. M. (1), J. N., W. Z. na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w częściach im odpowiadających oraz obciąża opłatą:

- D. Ś. w kwocie 300 (trzysta) złotych za drugą instancję;
- J. P. w kwocie 400 (czterysta) złotych za drugą instancję;
- J. G. w kwocie 400 (czterysta) złotych za drugą instancję;
- S. G. w kwocie 300 (trzysta) złotych za obie instancje;
- S. H. w kwocie 400 (czterysta) złotych za drugą instancję;
- R. Ś. w kwocie 400 (czterysta) złotych za drugą instancję;
- B. W. w kwocie 400 (czterysta) złotych za drugą instancję;
- M. M. (1) w kwocie 400 (czterysta) złotych za drugą instancję;
- J. N. w kwocie 400 (czterysta) złotych za drugą instancję;
- W. Z. w kwocie 300 (trzysta) złotych za drugą instancję,

VI. zwalnia oskarżonych W. C., G. S., P. M., G. L., D. W. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a oskarżonego S. G. od ponoszenia wydatków za to postępowanie, obciążając nimi Skarb Państwa.

oraz po rozpoznaniu sprawy **W. C.**

s. W. i D., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 252 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne

na skutek apelacji prokuratora i obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 kwietnia 2014 roku

sygn. akt V K 55/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 za podstawę skazania przyjmuje przepisy art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, a za podstawę wymiaru kary przyjmuje przepisy art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk,
- w punkcie 2 podstawę skazania uzupełnia o przepis art. 11 § 2 kk, a podstawę wymiaru kary uzupełnia o przepis art. 65 § 1 kk,

- w punkcie 3 ustala, że wartość przedmiotu przestępstwa z punktu IV części wstępnej wyroku, składającego się na przyjęty w punkcie 3 ciąg przestępstw, wynosiła 10.000 złotych, a ponadto podstawę wymiaru kary uzupełnia o przepis art. 65 § 1 kk,
- w punkcie 4 za podstawę skazania przyjmuje przepisy art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk oraz art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, a ponadto podstawę wymiaru kary uzupełnia o przepis art. 65 § 1 kk,
- uchyla punkty 5 oraz 10 i ustala, że zachowania oskarżonego W. C. opisane w punktach VII, XIII, XVI, XVII i XVIII części wstępnej wyroku stanowią jeden czyn ciągle popełniony w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, który wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk i art. 18 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 282 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawiania wolności,
- w punkcie 6 za podstawę skazania przyjmuje przepisy art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, a za podstawę wymiaru kary przyjmuje przepisy art. 14 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 65 § 1 kk,
- w punkcie 7 za podstawę skazania przyjmuje przepisy art. 18 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk oraz art. 18 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, natomiast z podstawy wymiaru kary eliminuje przepis art. 18 § 1 kk, uzupełniając ją jednocześnie o przepis art. 65 § 1 kk,
- w punkcie 8 za podstawę skazania przyjmuje przepisy art. 18 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, a za podstawę wymiaru kary przyjmuje przepisy art. 14 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk,
- w punkcie 9 z podstawy wymiaru kary eliminuje przepis art. 18 § 1 kk, uzupełniając ją jednocześnie o przepis art. 65 § 1 kk,
- w punkcie 11 za podstawę skazania przyjmuje przepisy art. 18 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 189 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 kwietnia 2010 roku w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, natomiast z podstawy wymiaru kary eliminuje przepis art. 18 § 1 kk, uzupełniając ją jednocześnie o przepis art. 65 § 1 kk,
- w punkcie 12 z podstawy wymiaru kary eliminuje przepis art. 18 § 1 kk, uzupełniając ją jednocześnie o przepis art. 65 § 1 kk,
- w punkcie 13 z podstawy skazania eliminuje przepisy art. 13 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, natomiast z podstawy wymiaru kary eliminuje przepisy art. 18 § 1 kk i art. 11 § 3 kk, uzupełniając ją jednocześnie o przepis art. 65 § 1 kk,

- w punkcie 57 uchyla orzeczenie o karze łącznej w części dotyczącej oskarżonego W. C. i na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku, łączy kary pozbawienia wolności orzeczone w punktach 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 11, 12 i 13 zaskarżonego wyroku oraz karę pozbawienia wolności orzeczoną w punkcie I tiret piąte niniejszego wyroku i wymierza oskarżonemu W. C. nową karę łączną w wysokości 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata B. P. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 1.033, 20 złotych (tysiąc trzydzieści trzy złote dwadzieścia groszy), w 23 % podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonego W. C. w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego W. C. od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Marek Charuza SSA Beata Basiura SSA Piotr Filipiak

Sygn. akt II AKa 403/15

## UZASADNIENIE

**w zakresie dotyczącym apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 16 lutego 2015 roku w sprawie o sygn. IIK 50/09**

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 16 lutego 2015 r. w sprawie o sygn. akt IIK 50/09 uznał m.in.:

- W. C. za winnego popełnienia przestępstwa z art.258§2 i 3 k.k., z art. 252 k.k i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. oraz 10 innych przestępstw, orzekając za to karę łączną 11 lat pozbawienia wolności,

- G. S. za winnego popełnienia przestępstwa z art.258§2 k.k., z art. 252 k.k i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. oraz 8 innych przestępstw, orzekając za to karę łączną 10 lat pozbawienia wolności,

- D. Ś. winnego popełnienia przestępstwa z art.258§2 k.k. oraz z art. 252§1 k.k. i art.189§2 k.k. w zw. z art.13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. w zw. z art. 65 k.k. , orzekając za to karę łączną 2 lat pozbawienia wolności,

- J. P. za winnego popełnienia przestępstwa z art.258§2 k.k., z art. 252§1 k.k i art.189§2 k.k. w zw. z art.13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 159k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. w zw. z art. 64§1 k.k. i art. 65§ 1k.k. , z art. 252§1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i art. 65§1 k.k., orzekając za to karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- G. L. za winnego popełnienia przestępstwa z art.13§1 k.k w zw. z art. 252§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. w zw. z art. 65§ 1k.k. i 5 innych przestępstw, za które orzeczono karę łączną 2 lat pozbawienia wolności,

- J. G. za winnego popełnienia z art.258§2 k.k., z art.13§1 k.k. w zw. z art. 252§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. w zw. z art. 65§ 1k.k. i 4 innych przestępstw, za które orzeczono karę łączną 5 lat pozbawienia wolności,

- S. G. za winnego popełnienia z art.258§2 k.k., z art. 282 k.k. w zw. z art. 65§ 1k.k. i 6 innych przestępstw, za które orzeczono karę łączną 3 lat pozbawienia wolności,

- S.H. za winnego popełnienia przestępstwa z art.258§2 k.k., z art. 252§1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. w zw. z art. 65§ 1k.k i 2 inne przestępstwa, za które orzeczono karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- P. M. za winnego popełnienia z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 252§1 k.k. i art. art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. w zw. z art. 64 §1 k.k. i art. 65§ 1k.k i 3 inne przestępstwa, za które orzeczono karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- R. Ś. winnego popełnienia przestępstwa z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 252§1 k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i art. 65§ 1k.k i 3 inne przestępstwa, za które orzeczono karę łączną 4 lat pozbawienia wolności,

- B. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz 3 innych przestępstw i za to wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- M.M. (1) za winnego popełnienia przestępstwa z art.258§2 k.k., z art. 252§1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. w zw. z art. 65§ 1k.k i 2 inne przestępstwa, za które orzeczono karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- J. N. za winnego popełnienia przestępstw z art. 252§1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. i z art. 252§1 k.k i art.189§2 k.k. w zw. z art.13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 159k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za co orzeczono karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- W. Z. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności wobec oskarżonych S. G., G. L. i W. Z., oddając ich w okresie próby pod dozór kuratora.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku złożyli Prokurator Okręgowy w Katowicach w stosunku do oskarżonych W. C., G. S., J. P., G. L., J. G., S. G., S. H., B. W., P. M., R. Ś., M. M. (1) oraz obrońcy oskarżonego W. C., oskarżonego G. S., oskarżonego J. P., oskarżonego D. Ś., oskarżonego J. N., oskarżonego B. W., oskarżonego P. M., oskarżonego J. G., oskarżonego S. H., oskarżonego R. Ś., oskarżonego M. M. (1) i oskarżonego W. Z..

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Przeprowadzona przez sąd odwoławczy kontrola instancyjna pozwoliła uznać, że spośród wniesionych apelacji na uwzględnienie zasługiwała wyłącznie ta sporządzona przez oskarżyciela publicznego. Sformułowane zarzuty obrazy prawa materialnego okazały się w znacznej części zasadne, co doprowadziło do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym. Nietrafne natomiast okazały się zarzuty zawarte w apelacjach sporządzonych przez obrońców oskarżonych, niemniej apelacje te były skuteczne o tyle, że przynajmniej częściowo skutkowały zmianą wyroku, a nawet częściowym uchyleniem i umorzeniem postępowania. Zmiany zaskarżonego wyroku podyktowane były w zasadniczej części uwzględnieniem apelacji prokuratora zarzucającego obrazę prawa materialnego, ale również odmienną od przyjętej przez Sąd I instancji oceną prawną, a także uwzględnieniem norm przepisów art.455 k.p.k., 440 k.p.k. i art. 435 k.p.k. i orzekaniem przez sąd odwoławczy poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

W pierwszej kolejności zatem Sąd Apelacyjny odniesie się do przyczyn zasadniczych zmian dokonanych w zaskarżonym wyroku, które w konsekwencji skutkowały dalszymi korektami niezbędnymi z punktu widzenia spójności i przejrzystości wyroku.

I tak Sąd Apelacyjny stwierdził, iż w przypadku czynów polegających na braniu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, a także na kierowaniu taką grupą, Sąd Okręgowy nie uwzględnił zmiany przepisów w tym zakresie przez przyznanie art.4§1 k.k. W dacie czynów, aż do dnia 30 kwietnia 2004 roku, przestępstwo z art. 258 §2 k.k. zagrożone było karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, a od dnia 1 maja 2005 roku karą od 6 miesięcy do lat 8. Oznacza to, że przepisy obowiązujące w dacie popełnienia czynów, chociażby z uwagi na wysokość ustawowego zagrożenia, ale też treść art.65 k.k., były względniejsze dla oskarżonych, którym te czyny zarzucono. Zatem zgodnie z regułą wyrażoną w art.4§1 k.k. Sąd Apelacyjny przyjął, że w przypadku oskarżonych G. S., D. Ś., J. P., J. G., S. G., S. H. i M.M. (1) w zakresie czynu z art.258§2 k.k., zaś w przypadku W. C. w zakresie czynu z art.258§2 i 3 k.k., przestępstwa te winny być kwalifikowane według przepisów obowiązujących w czasie ich popełnienia, to jest w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku w zw. z art.4§1 k.k. Konsekwencją tych zmian było uchylene wyroku i umorzenie postępowania wobec D. Ś. i J. P. o przestępstwo z art.258§2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku. Wedle art.102 kodeksu karnego w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie kodeksu karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz.396), obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 roku, jeżeli w okresie, o którym mowa w art.101 k.k. wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa przedawnia się z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Skoro art.101§1 pkt. 3 k.k. określa 10 letni termin przedawnienia przestępstw zagrożonych karą powyżej 3 lat pozbawienia wolności, a do tego dodamy wskazane 5 lat, to nie ulega wątpliwości, iż okres przedawnienia karalności czynów zarzuconych oskarżonym D. Ś. i J. P. nastąpił z dniem 27 grudnia 2015 roku. Okres ten upłynął zatem przed wejściem w dniu 2 marca 2016 roku znowelizowanych przepisów dotyczących przedawnienia. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz.U.2016, poz.189), która weszła w życie dnia 2 marca 2016 roku „Do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba, że termin przedawnienia już upłynął”. Oznacza to, że przepisu tego nie stosuje się, jeżeli do dnia wejścia w życie tej ustawy upłynął już termin przedawnienia karalności, określony w art. 101 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 marca 2016 r., a gdy w okresie tym wszczęto postępowanie przeciwko osobie, także termin wskazany w art. 102 k.k. - również w brzmieniu obowiązującym przed tą datą. Jeżeli natomiast przed dniem 2 marca 2016 r. na podstawie dotychczasowych przepisów, tj. art. 101 i 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym do czasu wejścia w życie wymienionej ustawy, nie nastąpiło przedawnienie, kwestię przedawnienia karalności należy oceniać według art. 101 i 102 k.k. - w brzmieniu obowiązującym od dnia 2 marca 2016 r. i to niezależnie od tego, czy dla oceny prawnej konkretnego zachowania konieczne jest odwołanie się do reguły kolizyjnej określonej w art. 4 § 1 k.k.

Zgodnie z powyższym należało stwierdzić, iż do przedawnienia przestępstwa z art.258§2 k.k. doszło w odniesieniu do czynów zarzuconych w niniejszym postępowaniu oskarżonym D. Ś. i J. P.. W stosunku do pozostałych oskarżonych, dokonana korekta kwalifikacji prawnej czynów z art.258§2 k.k. przy zastosowaniu art.4 §1 k.k. nie miała wpływu na ewentualne stwierdzenie przedawnienia z uwagi na inny czas popełnienia czynów, zmiana ta nie mogła też mieć bezpośredniego przełożenia na złagodzenie orzeczonych kar jednostkowych, bo oscyływały one w dolnych granicach zagrożenia ustawowego obowiązującego w dacie ich popełnienia.

Kolejna istotna zmiana związana była z naruszeniem zarówno przez autora aktu oskarżenia, jak też przez Sąd zasady jedności czynu wyrażonej w art.11§1 k.k. Uwaga ta odnosi się do zdarzeń związanych z osobą P. B. określonych datą 4 kwietnia oraz 4 i 5 kwietnia 2001 roku. Ich analiza dowodzi, że brak było podstaw do dokonywania sztucznego podziału i wyodrębniania tych zachowań jako odrębnych przestępstw. Zagadnienie jedności i wielości czynów było i jest przedmiotem wielu rozważań przedstawicieli doktryny i judykatury. W licznych orzeczeniach sądowych wskazuje się, że o jedności czynu świadczy jedność miejsca, czasu i osób uczestniczących w zajściu oraz jedność zamiaru sprawców przestępstwa, choćby rozwój zdarzeń w trakcie zajścia, nie zawsze zależny od sprawców, dzielił zdarzenie na kilka zajęć z pozoru odrębnych. Przy ocenie jedności lub wielości czynów należy położyć nacisk na zachowanie sprawcy, a nie jego następstwa (vide wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3.06 2005 sygn. II AKa 161/05 i z dnia 19.12.2007 roku sygn. II AKa 429/07). Takie stanowisko ma pełne oparcie w wykładni przepisu art.11§1 k.k. Zachowanie będące zewnętrznym przejawem jednego impulsu woli stanowi tylko jeden czyn niezależnie od liczby skutków tego zachowania oraz liczby naruszonych przez nie norm. Dlatego też zdaniem Sądu Apelacyjnego sztuczne stawianie granicy między zachowaniami sprawców polegającymi na uprowadzeniu i pozbawieniu wolności, a doprowadzeniem

pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem, a nadto do kradzieży na jego szkodę kart bankomatowych nie znajduje uzasadnienia. Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że sprawcy uprowadzając, a następnie przetrzymując P. B. czynili to z zamiarem uzyskania korzyści majątkowej. Taki był cel działania zarówno gdy pozyskiwali karty bankowe, które realizowali po ujawnieniu przez pokrzywdzonego numerów PIN, jak i gdy żądali okupu wzamian za uwolnienie. W każdym wypadku sprawcy używali przemocy, jak i groźby jej użycia. Każdorazowo swój cel realizowali po uprzednim pozbawieniu wolności. Niewątpliwie było to jedno zdarzenie, rozciągnięte w czasie, ale objęte jednym zamiarem. Jedno zdarzenie historyczne, którego granice nie trudno wytyczyć, nie może być dzielone sztucznie na kilka funkcjonujących obok siebie przestępstw. Takie stanowisko zostało wyrażone już w wyroku tut. Sądu w sprawie o sygn. II AKa 321/08. Dlatego też poszczególne zachowania nie mogą być wyodrębniane jako samodzielne czyny, podlegające oddzielnej ocenie prawnej. Zgodnie z treścią art.11§2 k.k. jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zachowania oskarżonych wobec P. B. z dnia 4 .04 2001 oraz 4 i 5 kwietnia 2001 roku przypisane jako dwa odrębne przestępstwa stanowią w istocie jeden czyn wyczerpujący znamiona przestępstw z art. 252§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 19.04.2010 roku i art.282 k.k i art. 280§2 k.k.. w zw. z art. 11§2 k.k. i art.65§1k.k Taka kumulatywna kwalifikacja oddaje pełną zawartość kryminalną przestępczego zachowania oskarżonych.

Powyższe stanowisko spowodowało konieczność dokonania korekty wyroku wobec oskarżonych G. S., G. L., J. G., S. G., S. H., P. M., R. Ś., B. W.,M. M. (1), a także w trybie art.435 k.p.k wobec D. W., który apelacji nie składał.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze również to, że oskarżonym zarzucono jeszcze jeden czyn związany z osobą P. B., a polegający na tym, iż na prelomie marca i kwietnia 2001 roku kilkukrotnie usiłowali uprowadzić i przetrzymać pokrzywdzonego w celu zmuszenia do rozporządzenia mieniem. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne ustalenie, że oskarżeni zarówno tego czynu, jak i opisanego powyżej czynu z dnia 4/5 kwietnia 2001 roku dopuścili się z góry powziętym zamiarem. Nie ma podstaw, aby przyjąć, że przystępując do realizacji pierwszego z nich, oskarżeni działali w zamiarze popełnienia kolejnych. Nie spełnia kryterium czynu ciągłego sytuacja, w której poszczególne zachowania sprawcy nie są ujęte jednym, z góry powziętym zamiarem, lecz zostały zrealizowane z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego z nich, lecz nieistniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania. Sprawca, przystępując do realizacji pierwszego składającego się na ciągłość zachowania, powinien działać w zamiarze obejmującym wszystkie zachowania objęte znamieniem ciągłości, a kompleks zachowań traktowany jest wtedy jako jedna integralna i nierozzerwalna całość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., V KK 290/09, Lex nr 553738). Poza tym, wskazywano już w orzecnictwie, że ustalenie takie - poza sensem czysto konstrukcyjnym, charakteryzującym czyn ciągły - zawiera w sobie element wartościujący zachowanie sprawcy od strony podmiotowej, które może ważyć w sposób negatywny na ocenie całości określonego w ten sposób czynu przestępczego, a dalej mieć znaczenie również dla wymiaru kary, choćby takiej przesłanki w podstawie rozstrzygnięcia o niej wprost nie wyeksplikowano (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 r., III KK 283/10, LEX nr 846387). Z tych względów zmiany w tym zakresie były niemożliwe z uwagi na poczynione ustalenia faktyczne i przewidziane w przepisach k.p.k. gwarancje procesowe.

Sąd Apelacyjny dokonał również oceny przyjętej przez Sąd Okręgowy kwalifikacji prawnej czynu popełnionego na szkodę M. M. (2). Niewątpliwie poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne, jak też opis czynu, dawał podstawę do przyjęcia, że oskarżeni, którym zarzucono to przestępstwo, brali udział w pobiciu pokrzywdzonego w rozumieniu art.158§1 k.k. W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przestępstwo z art. 158 § 1 k.k., mimo, że jest czynem z narażenia, może też wywoływać skutki określone w art. 157 § 1 k.k. Niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. materializuje się wówczas w skutku jaki został rzeczywiście spowodowany (por postanowienie z dnia 20 września 2007 r., I KZP 30/07, OSNKW 2007, z. 11, poz. 79; wyrok z dnia 6 maja 2010 r., II KK 278/09, LEX nr 583783). Dla bytu przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. obojętny jest stopień aktywności poszczególnych uczestników, wystarczy świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem innego (innych) przeciwko pokrzywdzonemu. Jeśli danemu uczestnikowi bójki lub pobicia przypisuje się przestępstwo z art.159 k.k., to należy mieć na uwadze, iż z przepisu tego odpowiadać może jedynie ten spośród uczestników bójki lub pobicia, który

biorąc udział w takim zajściu używa broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu, a nie żadna inna osoba biorąca w nim udział. Warunkiem odpowiedzialności z tego przepisu jest "użycie", a nie jedynie dysponowanie niebezpiecznym przedmiotem. Nie wystarcza też ustalenie, że jeden z uczestników bójki lub pobicia widział i akceptował posługiwanie się takimi niebezpiecznymi przedmiotami przez innego z uczestników takiego zdarzenia, aby i wobec jego czynu zastosować kwalifikację prawną z art. 159 k.k. Jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku w przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy przyjął, że każdy z oskarżonych używał niebezpiecznego przedmiotu w postaci siekiery i dlatego też wobec każdego z nich podstawę prawną skazania uzupełnił o przepis, art.159 k.k. Tymczasem dokładna analiza zeznań S. S., które Sąd powołał jako podstawę ustaleń faktycznych, wskazuje, iż osobami, które na pewno w czasie zdarzenia używały siekiery, bijąc nią pokrzywdzonego, byli: on sam, W. C., G. S. i D. Ś.. Dlatego też Sąd Apelacyjny zaakceptował przyjętą wobec nich kwalifikację prawną. Słusznie Sąd przyjął, że przepis art. 159 k.k. konsumuje przepis art.158 § 1 k.k., zachodzi więc pomijalny zbieg przepisów.

O ile bezspornym jest, że oskarżeni J. P. i J. N. uczestniczyli w zdarzeniu, wraz z innymi brali udział w pobiciu M. M. (2), o tyle nie ma jednoznacznych dowodów na to, by niebezpiecznego przedmiotu używali również oskarżeni J. P. i J. N.. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny w stosunku do tych oskarżonych odnośnie czynów przypisanych im w punktach XXXVIII i LXXIV w miejsce art.159 k.k. powołał przepis art.158§1 k.k. W pozostałym zakresie przyjęta przez Sąd kwalifikacja prawna czynu popełnionego na szkodę M. M. (2) nie budzi zastrzeżeń.

Apelacje obrońców złożone od wyroku w większości zawierały zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego oraz błędów w ustaleniach faktycznych. Te pierwsze wskazywały przede wszystkim na przepisy art. 4, 7 i 5§2 k.p.k. i zmierzały do podważenia wiarygodności zeznań świadka koronnego S. S..

Dlatego też przed przystąpieniem do analizy poszczególnych apelacji, w pierwszym rzędzie należało odnieść się do kwestionowanego przez większość obrońców dowodu z przesłuchania świadka koronnego i czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o te zeznania. Skarżący wskazywali przede wszystkim na przestępczą przeszłość świadka oraz chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej. Przypomnieć zatem trzeba, że instytucja świadka koronnego wprowadzona do polskiej procedury karnej ustawą z dnia 25 czerwca 1997 roku o świadku koronnym, z istoty rzeczy ma zastosowanie wobec osoby, która jest podejrzana w toczącym się przeciwko niej postępowaniu karnym i która była członkiem związku lub zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, a więc współuczestnikiem przestępstw, do których odnoszą się zeznania. Wszelkie zatem zarzuty dotyczące jego uprzedniej działalności przestępczej, przynależności do grupy czy też chęci uniknięcia odpowiedzialności karnej nie mogą stanowić wystarczającego argumentu do kwestionowania instytucji świadka koronnego i podważania wiarygodności jego zeznań. Oczywistym jest, że okoliczności te powodują, iż zeznania osoby występującej w charakterze świadka koronnego muszą być oceniane ze szczególną ostrożnością, ale pamiętać trzeba, że dowód ten winien być traktowany na równych zasadach z pozostałym materiałem dowodowym, a ocena jego wiarygodności musi być dokonywana w ramach swobodnej oceny dowodów określonej w art.7 k.p.k., w konfrontacji z całym zgromadzonym materiałem dowodowym. Nie bez znaczenia jest to, że świadek koronny to nie ofiara przestępstw, lecz ich sprawca, ujawnia zatem nie tylko swoje przestępstwa, ale również przestępstwa popełnione przez innych, a więc z jednej strony chce sobie zapewnić bezkarność, z drugiej naraża się na zemstę współsprawców. To dodatkowo może świadczyć za jego prawdomównością, a nie przeciw. Świadek koronny jak każdy świadek ma obowiązek mówić prawdę, a rzeczą sądu poprzez bezpośredni kontakt ze świadkiem jest ocenić, czy ten obowiązek został spełniony. Sposób składania zeznań, nie tylko ich treść, ale również zachowanie świadka na sali rozpraw, reakcja na pytania Sądu i stron, nie może pozostać bez znaczenia dla oceny wiarygodności osoby przesłuchiwanej. Nie sposób też uznać za niewiarygodne zeznań świadka koronnego tylko dlatego, że zawierają nieścisłości co do czasu, ilości bądź składu osobowego, zwłaszcza jeśli uwzględni się upływ czasu od popełnienia czynów, rozmiar składanych zeznań, ilość zdarzeń, ich szeroki zakres czasowy. Z kolei pamięć świadka o poszczególnych zdarzeniach nie jest również wystarczającym argumentem do podważenia wiarygodności takich zeznań, skoro składane były one wielokrotnie i w różnym czasie. Te wszystkie aspekty Sąd Okręgowy winien mieć i miał na uwadze, należycie potraktował instytucję świadka koronnego i generalnie ocena zeznań S. S. dokonana przez ten Sąd oraz poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne nie może budzić zastrzeżeń.

Zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w przepisie art.7 k.p.k. nakazuje organom procesowym, w tym - sądowi, by oceniały znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związanymi żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Konsekwencją obowiązywania tej zasady jest nieprzywiązywanie w orzecznictwie żadnej wagi do kategorii ilościowych w odniesieniu do źródeł dowodowych. Dopuszczalne i możliwe jest zatem skazanie na podstawie jedyne go dowodu wskazującego na sprawców przestępstwa. Także możliwość oparcia orzeczenia o winie na zeznaniach świadka koronnego jako jedynym dowodzie, jawi się jako zgodna z regułami procedury karnej. Dowód taki, przy braku szczególnych uregulowań prawnych podlega swobodnej ocenie Sądu, jak każde inne zeznanie, czy wyjaśnienie - w myśl reguł art. 7 k.p.k. Co więcej, świadkowi koronnemu przysługują stosowne uprawnienia, ale i ciążą na nim obowiązki, których niedotrzymanie skutkuje pozbawieniem nadanego statusu i utrata niekaralności, jeśli świadek taki np. zeznał nieprawdę - art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o świadku koronnym. Nie bez znaczenia dla postawy takiego świadka przed Sądem jest również to, że zeznania niezgodne z prawdą, a więc fałszywie obciążające, narażają świadka na ewentualność pozaprocesowych represji środowiskowych.

Wszystkie wskazane wyżej argumenty nie pozwalają przyjąć, że wiarygodność świadka koronnego jest z założenia wykluczona. Jej oceny należy każdorazowo dokonywać w odniesieniu do realiów sprawy (post. S. N. z 9 czerwca 2004 r. - sygn. IV K 407/03), a twierdzenia obrońców, jakoby dowód z zeznań świadka koronnego nie był wystarczający do przypisania oskarżonym winy, jawią się jako sprzeczne z założeniami instytucji świadka koronnego. Wbrew twierdzeniom skarżących analiza treści zeznań świadka koronnego daje oczywiste podstawy faktyczne do przypisania oskarżonym zarzucanych im czynów. Ocena materiału dowodowego dokonana została zgodnie z regułami określonymi przepisem art. 7 k.p.k., bowiem z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Mieści się więc w granicach swobody przyznanej prawem, a tym samym korzysta z ochrony przewidzianej w tym przepisie. Podnieść należy, że S. S. był jednym z ważniejszych członków grupy przestępczej, bezpośrednio kontaktował się z W. C., zawsze był na jego wezwanie, uczestniczył w większości przestępstw, w związku z tym posiadał niebagatelną wiedzę o jego działalności. Sąd Okręgowy poddał dokładnej analizie zeznania świadka S.S., który w sposób konsekwentny i rzeczowy opisał rolę oskarżonego W. C., zarówno jeśli idzie o kierowanie przez niego grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, jak i o kierowanie popełnianiem przestępstw zarzuconych mu w przedmiotowym postępowaniu, albo też wskazywał na jego osobisty udział w konkretnym zdarzeniu. Zeznania te znalazły w dużej części potwierdzenie w wyjaśnieniach G. L., S. G., W. G.. Świadek opisał, że to W. C. decydował o konkretnych przestępstwach, ich czasie i miejscu, wyznaczał sprawców, przekazywał broń, rozliczał z realizacji zadania, dzielił zyskiem, decydował o karach lub nagrodach.

W niniejszej sprawie nie pojawiły się żadne okoliczności, które mogłyby osłabić zaufanie do świadka koronnego, jako wiarygodnego źródła dowodowego. Jego zeznania są wyjątkowo obszerne i szczegółowe, a przede wszystkim konsekwentne, co jest o tyle istotne, że były one składane na przestrzeni kilkunastu lat. W aktach zgromadzono wiele protokołów z przeprowadzenia czynności z udziałem świadka koronnego - przesłuchań, okazań, konfrontacji, wizji, podczas których świadek składał pierwotnie wyjaśnienia, później także zeznania. Zważywszy ilość tych czynności procesowych oraz ich powtarzalność, nie sposób - w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz zasad logiki, nie wyprowadzić wniosku, że konkretne, zasadnicze i istotne elementy zdarzeń oraz ich przebieg utrwaliły się w pamięci świadka koronnego, zwłaszcza, że w większości zdarzeń brał osobisty udział. Analiza zeznań, które świadek koronny złożył w postępowaniu przygotowawczym i sądowym nie wskazuje, aby pozostawały one w sprzeczności, czy opozycji. Po odczytaniu wcześniejszych depozycji świadek koronny odnosił się do ich treści i czynił to w sposób logiczny, rzeczowy, nie podejmując próby uzupełniania pewnych luk w pamięci wytworami własnej wyobraźni. Żaden z apelujących, podejmując próbę dyskredytacji wartości dowodowej zeznań świadka koronnego, nie przytoczył wyczerpującej listy różnic, nieścisłości, które by deprecjonowały ich wartość, ale ograniczył się do bardzo enigmatycznego stwierdzenia, że takie były. Fakt ten nie tyle osłabia formułowane zarzuty, ile całkowicie poddaje pod wątpliwość ich trafność.

W większości zdarzeń dopiero zeznania świadka koronnego pozwoliły ujawnić wiele z popełnionych przestępstw. Tylko nieliczni z oskarżonych zdecydowali się przedstawiać rzeczywisty przebieg zdarzeń związanych z działalnością



grupy. Podobnie też było z niektórymi pokrzywdzonymi, którzy dopiero po ujawnieniu przestępstw zeznawały na ich temat. Dlatego też zeznania S. S., stanowiły niemal we wszystkich przypadkach najistotniejszy dowód w sprawie. Konsekwencją powyższego było też uznanie za prawdziwe jego zeznań nawet w tych sytuacjach, gdy brakowało innych dowodów winy oskarżonych. Nie oznacza to jednak, że w takich przypadkach zeznania te nie były weryfikowane w oparciu o regulę z art. 7 k.p.k.

Następstwem uznania za wiarygodne zeznań świadka koronnego S. S. – według skarżących – były błędy w ustaleniach faktycznych, polegające na przyjęciu, że oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów. Również ten zarzut okazał się chybiony. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz powinien zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd, oceniając zebrany materiał dowodowy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach aniżeli te, na których oparł się ten Sąd, nie może prowadzić do wniosku, że rzeczywiście Sąd ten dopuścił się przy wydaniu wyroku omawianego uchybienia (wyrok SA w Krakowie z dnia 9 października 2010 r., II AKa 162/10, LEX nr 852362; wyrok SA w Łodzi z dnia 24 maja 2007 r., II AKa 70/07, LEX nr 395961). Dowody obdarzone przez Sąd Okręgowy wiarą dały podstawę do poczynienia przez ten Sąd zaprezentowanych ustaleń faktycznych w zakresie zdarzeń objętych aktem oskarżenia.

Co do zarzutu obrazy art.5§2 kpk należy wyraźnie podkreślić, że o naruszeniu reguły in dubio pro reo nie można mówić, gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości albo że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności karnej. Skoro ocena dowodów dokonana przez Sąd i poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne nie budzą zastrzeżeń, to nie sposób twierdzić, by organ orzekający miał wątpliwości, a mimo to rozstrzygnął sprzecznie z zasadą wyrażoną w tym przepisie. Sąd odwoławczy nie stwierdził zatem, by Sąd meriti orzekł z naruszeniem powyższego przepisu.

Apelacje obrońców oskarżonych w zakresie w jakim miały zgodnie z zarzutami i wnioskami w nich zawartymi doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych lub do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, okazały się zatem niezasadne.

Mając na uwadze apelacje dotyczące poszczególnych oskarżonych Sąd Apelacyjny stwierdził:

**- odnośnie oskarżonego W. C.:**

Formułowane przez obrońcę zarzuty okazały się niezasadne. W pełni aktualne w tym miejscu są uwagi poczynione powyżej i dlatego też próby podważenia wiarygodności zeznań świadka koronnego głównie w oparciu o sprzeczność tych zeznań z wyjaśnieniami oskarżonego, należy ocenić jako nieskuteczne. Wyjaśnienia oskarżonego stanowiły nieudolną próbę uwolnienia się od odpowiedzialności karnej, ale nie zawierały żadnych rzeczowych kontrargumentów przeciwko wypowiedziom S. S.. Tymczasem ten ostatni składając najpierw wyjaśnienia, potem zeznania, również w toku konfrontacji z oskarżonym oraz w czasie wizji lokalnych, bardzo dokładnie i konsekwentnie opisał przebieg poszczególnych zdarzeń, kierowniczą rolę W. C., sposób funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej, jej skład osobowy, dostęp do broni, dysponowanie nią. S. S., który był członkiem grupy przestępczej i prawą ręką W. C., w sposób obszerny opisał kiedy i w jaki sposób wszedł w skład grupy przestępczej kierowanej przez oskarżonego, jak wyglądała struktura tej grupy, jaki był zakres i cel jej działania, w jaki sposób były wybierane osoby pokrzywdzone, jak poszczególne zdarzenia były planowane i organizowane, jak wyglądał ich przebieg, opisał też czy w konkretnych sytuacjach, oskarżony jedynie kierował popełnieniem danego przestępstwa, czy też brał w nich udział wspólnie i w porozumieniu z innymi członkami grupy. Świadek koronny wskazał też, w jaki sposób i gdzie grupa zaopatrywała się w broń, jakimi rodzajami broni dysponowała, kto dysponował bronią na stałe, a kto okazjonalnie w czasie konkretnych zdarzeń. Zeznania świadka koronnego dowodzą, że opisując strukturę grupy przestępczej i jej funkcjonowanie, mówiąc o W. C. wielokrotnie używał takich słów jak : zlecał, kazał, polecał żądał. To W. C. decydował o nagrodach i karach, podziale zysków, koordynował wszelkie akcje, kontaktował się telefonicznie przed, po i w trakcie zdarzenia,

decydował o rozpoczęciu akcji, wyznaczał sprawców i zadania jakie mieli wykonać. Dlatego też kierowanie przez W. C. zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym nie budzi żadnych zastrzeżeń. Obrońca miał świadomość tego, że w wielu fragmentach zeznania S. S. znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach współoskarżonych, w tym G. L., S. G., częściowo B. W., J. T., W. G.. Zeznania świadka koronnego nie były więc odosobnione, również w kontekście zeznań osób pokrzywdzonych poszczególnymi czynami, a także w zestawieniu z wyjaśnieniami A. P., T. G., P. G. (2). Brak potwierdzenia wskazywanych przez świadka okoliczności w wyjaśnieniach pozostałych współoskarżonych w sprawie, wynika przede wszystkim z tego, że oskarżeni ci nie przyznawali się do popełnienia zarzucanych im czynów i w większości odmówili składania wyjaśnień. Nie jest to zatem żaden argument na zdyskwalifikowanie zeznań świadka S.S.. Nawet jeśli w odniesieniu do niektórych czynów zeznania te stanowiły jedyny dowód na sprawstwo W. C., to nie miało to w sposób automatyczny przełożenia na podważenie wiarygodności zeznań świadka koronnego. Na odmienną ocenę materiału dowodowego nie mogły też wpłynąć orzeczenia sądowe cytowane przez obrońcę, bo właśnie Sąd Okręgowy zeznania świadka koronnego oceniał bardzo rozważnie, w zgodzie z przepisem art.7 k.p.k. Nie sposób odnosić się w szczególności do apelacji obrońcy, bo ma ona charakter jedynie polemiczny, nie wskazuje na żadne sprzeczności czy niejasności w zeznaniach S. S., nie wskazuje też jakich błędów w rozumowaniu Sąd Okręgowy miałby się dopuścić. Nie można zatem zgodzić się z obrońcą, by w sprawie zachodziła sytuacja o jakiej mowa w art. 17§1 pkt.1 k.p.k., to jest brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstw przypisanych W. C. w zaskarżonym wyroku. Sąd Okręgowy w sposób poprawny, mający oparcie w zebranych dowodach, poczynił ustalenia faktyczne w zakresie każdego z przypisanych mu czynów, bacząc na rodzaj sprawstwa. Niezrozumiałą zatem jest sformułowany przez obrońcę zarzut naruszenia przepisu art.5 k.p.k.

Kontrola odwoławcza wykazała też, że orzeczone wobec W. C. jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz kara łączna, są karami wyważonymi, współmiernymi do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości poszczególnych czynów, zaś kara łączna uwzględnia związek przedmiotowo- podmiotowy przypisanych przestępstw, jak też cele zapobiegawcze i wychowawcze kary. Nie można pomijać wiodącej i kierowniczej roli tego oskarżonego w funkcjonowaniu zorganizowanej grupy przestępczej, w popełnianiu poszczególnych przestępstw, jak też rozmiaru działalności przestępczej.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację prokuratora i w punkcie XI uzupełnił podstawę wymiaru kary za przestępstwo popełnione w formie usiłowania o przepis art.14§1 k.k. Nadto Sąd wyeliminował w punkcie XIII z podstawy wymiaru kary łącznej przepis art.85 k.k. Powołany art.91§2 k.k. jest przepisem szczególnym i obok art.86 k.k. stanowi wystarczającą podstawę do orzeczenia kary łącznej.

#### **- odnośnie oskarżonego G. S.:**

Wbrew stawianym zarzutom, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób nie naruszający wskazanych przez obrońcę przepisów prawa procesowego. Powołany przez skarżącego przepis art.4 k.p.k. ma charakter ogólnej dyrektywy adresowanej do organów prowadzących postępowanie i samoistnie nie może stanowić podstawy zarzutu, tym bardziej, że naruszenie tego przepisu nie zostało bliżej sprecyzowane. Domniemywać należy, że zarzut ten winno się odczytywać łącznie z naruszeniem pozostałych wymienionych przez obrońcę przepisów art.7 k.p.k. i art. 424§1k.p.k. Te zaś sprowadzały się li tylko do zakwestionowania zeznań świadka koronnego S. S.. Znamienne jest to, że obrońca oprócz arbitralnego stwierdzenia, iż ujawnione przez świadka informacje są nieprawdziwe, nie wskazał żadnych innych okoliczności, które ten dowód mogłyby zdeprecjonować. Fakt nieprzyznania się oskarżonego do zarzucanych mu czynów, czy też interes świadka koronnego w obciążeniu oskarżonego, za takie uchodzić nie mogą. Wbrew temu co podnosi obrońca, Sąd z dużą ostrożnością i wnikliwością oceniał zeznania świadka S. S., miał na uwadze m.in. okoliczności wynikające z cytowanego przez obrońcę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22.05.1984 roku, sygn. IVKR 122/84. Nie sposób pominąć przy ocenie wiarygodności świadka koronnego wyjaśnień innych współoskarżonych, którzy przyznali się do czynów, bądź też pośrednio wskazywali na okoliczności popełnionych przestępstw, a także zeznań osób pokrzywdzonych. Dowody te oceniane były we wzajemnym powiązaniu i oddzielnie w odniesieniu do poszczególnych czynów. Generalnie większość z podawanych przez świadka koronnego informacji została pozytywnie zweryfikowana za pomocą innych dowodów, którymi były bądź to wyjaśnienia współoskarżonych bądź zeznania świadków. Dlatego też nie można twierdzić, że Sąd bezkrytycznie

uwzględnił zeznania świadka koronnego, a ocena dowodów miała charakter dowolny. Obrońca, prócz wymienionych i bardzo ogólnych stwierdzeń, nie wskazał żadnych argumentów na potwierdzenie stawianych zarzutów, nie wykazał też w żaden sposób, by Sąd naruszył przepis art.7 k.p.k., podobnie też nie odniósł się do powołanego art.424§1 pkt.1 k.p.k. W toku kontroli odwoławczej Sąd Apelacyjny stwierdził, że udział oskarżonego G. S. w zarzucanych mu przestępstwach jest bezsporny, a ustalenia faktyczne zarówno co do jego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, jak i w pozostałych przestępstwach popełnianych przez członków tej grupy nie nasuwa zastrzeżeń. W przypadku czynów popełnionych przez G. S. zeznania S. S. były wystarczającym dowodem świadczącym o winie tego pierwszego. Brak było powodów, aby odmówić mu wiary w tych momentach, gdy obciążał swoimi wypowiedziami G. S.. Istotne, że poza wyjaśnieniami oskarżonego, żaden z dowodów nie przeczył jego udziałowi w popełnianiu przypisanych mu czynów. Wskazać należy, że pokrzywdzeni Z. W., M. M. (2), D. P., S. Ż., P. B. potwierdzili fakt popełnienia przestępstw na ich szkodę, a podawane przez nich okoliczności pokrywały się z tym, co mówił świadek koronny. Zostały potwierdzone też przez część współoskarżonych, bądź już skazanych za udział w poszczególnych zdarzeniach, a to A. P., G. L., S. G., B. W., W. G., T. G., P. G. (2).

Reasumując ten wątek rozważań stwierdzić trzeba, że brak jest podstaw do kwestionowania oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd orzekający w takim zakresie przedmiotowym, w jakim podlegał on analizie oraz ocenie Sądu odwoławczego, a wywołany został apelacją obrońcy G. S.. Analiza pisemnych motywów skarżonego orzeczenia w konfrontacji ze zgromadzonym materiałem dowodowym prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego.

Dokonane korekty w zasadniczej części wynikały z oceny prawnej czynów popełnionych na szkodę P. B., przedstawionej na wstępie. Skutkowało to wyeliminowaniem w pkt. XV z przyjętego ciągu przestępstw przestępstwa zarzucanego w punkcie XXVI i przyjęciem, że czyny zarzucane w tym punkcie i w punkcie XXV stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art.252§1k.k. w brzmieniu sprzed dnia 19.04.2010 roku i art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i art.65§1 k.k. przy zastosowaniu art.4§1 k.k. Za ten czyn Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w dolnej granicy zagrożenia, nie przekraczającej wymiaru kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy. Konsekwencją tej zmiany było ograniczenie ciągu przestępstw utworzonego w pkt. XV do czterech przestępstw, w nim wymienionych i przyjęcie, zgodnie z apelacją prokuratora, iż podstawę wymiaru kary stanowią przepisy art. 252§1 w brzmieniu sprzed dnia 19.04.2010 roku w zw. z art.11§3 k.k. i art.65§1 k.k. przy zastosowaniu art. 91§1 k.k. i art. 4§1 k.k. W następstwie tej zmiany Sąd uznał za stosowne obniżyć wymiar kary za przypisany ciąg przestępstw do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W punkcie XVI Sąd Apelacyjny wyeliminował z podstawy wymiaru kary błędnie powołany przepis art.91§1k.k., który ma zastosowanie jedynie w przypadku ciągu przestępstw, a taki w przepisie tym nie występuje. Równocześnie Sąd uznał za konieczne złagodzenie kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo przypisane w tym punkcie do 3 lat. Sąd Apelacyjny miał na względzie przede wszystkim wysokość kar orzeczonych wobec pozostałych sprawców tego samego przestępstwa, a zwłaszcza wobec współoskarżonego W. C.. Nie było żadnych przesłanek ku temu, by wobec G. S. orzec najsurowszą karę, przy takich samych okolicznościach podmiotowych i przedmiotowych. Dlatego też zasady wewnętrznej spójności i sprawiedliwości wyroku nakazywały, by w tym zakresie dokonać stosownej zmiany na korzyść oskarżonego.

Apelacja prokuratora w części odnoszącej się do punktu XVIII okazała się zasadna i skutkowałą podwyższeniem orzeczonej kary pozbawienia wolności do 1 roku i 1 miesiąca. Sąd Okręgowy przeoczył, iż oskarżony przypisanego mu czynu z art.282 k.k. dopuścił się w warunkach art.65§1 k.k., co obliguje do stosowania przepisów dotyczących wymiaru kary przewidzianych dla sprawców określonych w art.64§2 k.k., a tym samym do wymierzenia kary pozbawienia wolności przewidzianej za przypisane przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

W następstwie dokonanych zmian Sąd Apelacyjny w miejsce dotychczasowego rozstrzygnięcia o karze łącznej, orzekł nową karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 9 lat. Za jej złagodzeniem przemawiały dokonane korekty w zakresie kar jednostkowych. Obrońca wprawdzie stawiał zarzut rażącej niewspółmierności kary łącznej, ale nie przedstawił żadnych racji, które mogłyby uzasadniać zastosowanie pełnej absorpcji. Ilość przypisanych przestępstw,

ich charakter, działanie w warunkach art.64§1 k.k. i art.65§1 k.k., nagromadzenie szeregu okoliczności obciążających, powodują, że orzeczona kara łączna jest karą adekwatną, a dalsze jej łagodzenie nie znajduje uzasadnienia.

**- odnośnie oskarżonego D. Ś.:**

Apelacja obrońcy oskarżonego z jednej strony zmierzała do podważenia zeznań świadka koronnego, ale nie z uwagi na ich treść, ale przede wszystkim z uwagi na brak ich potwierdzenia w innych dowodach. Z drugiej strony stanowiła zupełnie dowolną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Faktem jest, że zasadniczym dowodem wskazującym na sprawstwo oskarżonego są zeznania świadka koronnego, niemniej skarżący nie był w stanie skutecznie podważyć ich wiarygodności. Treść zeznań świadka S. S., począwszy od składania wyjaśnień na etapie postępowania przygotowawczego, aż po zeznania składane w postępowaniu sądowym dowodzi, że świadek nie w sposób tendencyjny, ale w sposób wyważony starał się opisać przebieg poszczególnych zdarzeń i osoby w nich uczestniczące. Fakt, że w większości wypadków w sposób w miarę szczegółowy potrafił odtworzyć nawet po latach przebieg przestępstw popełnianych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wynika przede wszystkim z ilości czynności procesowych, w których uczestniczył – liczne wyjaśnienia i zeznania, konfrontacje, eksperymenty procesowe, okazania, udział w szeregu postępowaniach sądowych toczących się na przestrzeni wielu lat. To te okoliczności w dużej mierze utrwaliły u świadka pamięć o szczegółach zdarzenia. Wskazać należy, że w przestępstwie popełnionym na szkodę M. M. (2) świadek koronny brał udział osobiście. Konsekwentnie opisywał przebieg zdarzenia i osoby w nim uczestniczące. Od początku wskazywał, że jedną z osób biorących udział w przestępstwie był D. Ś. (...), dokładnie opisał jego rolę i sposób zachowania (k.2517,2659). Zeznania świadka koronnego w tym zakresie znalazły pełne potwierdzenie w wyjaśnieniach A. P., który również nie miał żadnych wątpliwości co do udziału D. Ś. w przestępstwie na szkodę M. M. (2) (k.5880,5793). Jeśli uwzględnimy przy tym, że opis zdarzenia przedstawiony przez pokrzywdzonego w pełni koreluje z treścią zeznań świadka koronnego, to kwestionowanie tych zeznań, a tym samym sprawstwa oskarżonego D. Ś., nie znajduje uzasadnienia.

Obrońca nie był też w stanie podważyć ustaleń Sądu odnoszących się do udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez oskarżonego W. C.. Również i w tym zakresie wyjaśnienia, a potem zeznania świadka koronnego są konsekwentne i jednoznaczne, a przecież nie miał on interesu w tym, by wskazywać osobę D. Ś., nie mając w tym względzie wiedzy czy pewności. S. S. swoje stanowisko powtórzył również w czasie konfrontacji z oskarżonym. Wskazał, że D. Ś. był osobą która „pracowała dla W.” w B., że widział u niego broń palną, że na polecenie W. C. odwoził go kilkakrotnie do G. (wyjaśnienia S. S. z 30.10.02, 4.06.03, 19.05.04). To, że inni współoskarżeni nie wskazywali D. Ś. jako członka grupy przestępczej wynikało bądź z tego, że sami nie przyznawali się do tego zarzutu, bądź z tego, że wszyscy członkowie nie znali się wzajemnie, grupa kierowana przez W. C. jednoczyła szereg mniejszych grup z terenu G., Z., K., B.. Wyjaśnienia oskarżonego, zaprzeczającego okolicznościom podnoszonym przez świadka koronnego, nie mogą być zatem wystarczające do podważenia zeznań świadka koronnego. Był on przecież prawą ręką W. C., uczestniczył w przygotowaniu, a potem w popełnieniu kilkudziesięciu przestępstw w różnej konfiguracji osobowej, stąd miał zdecydowanie szerszy przegląd składu grupy niż pozostali. Analiza całości wyjaśnień, a potem zeznań składanych przez świadka koronnego wskazuje w sposób jednoznaczny, iż oskarżony D. Ś. ps. (...) miał pełną świadomość uczestniczenia w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, był w pełni dyspozycyjny, realizował zadania przydzielane mu przez W. C., przestępstwa były jego sposobem na życie, czerpał z nich wymierne korzyści. Dowodzą tego również wcześniejsze prawomocne skazania D. Ś. za przestępstwa popełnione w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (wyroki Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 27.01.06, sygn. XVIIK 101/04, z dnia 5.07.2011, sygn. VK 140/08, Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 20.04.2011 sygn. IIK 47/09).

Obrońca wskazał również, że Sąd uchybił zasadzie wynikającej z treści art.5§2 k.p.k., ale niczym naruszenia tego przepisu nie uzasadnił, a kontrola odwoławcza nie wykazała, by Sąd Okręgowy rozstrzygając o odpowiedzialności karnej D. Ś., naruszył zasadę in dubio pro reo.

O ile wnioski obrońcy o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów nie mógł zostać uwzględniony, o tyle apelacja obrońcy stała się skuteczna, gdyż w następstwie jej rozpoznania Sąd Apelacyjny stwierdził przedawnienie

karalności czynu z art.258§2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.04.2004 roku w zw. z art.4§1 k.k., o czym była mowa na wstępie. Konsekwencją uchylecia wyroku w tej części i umorzenia postępowania było uchYLECIE rozstrzygnięcia o karze łącznej zawartego w punkcie XXV. Kara orzeczona za przestępstwo przypisane w punkcie XXIV jest karą bardzo wyważoną, wręcz łagodną, dlatego też znalazła akceptację Sądu Apelacyjnego.

### **- odnośnie oskarżonego J. P.:**

Apelacja obrońcy zawiera w sobie szereg zarzutów wzajemnie się wykluczających, gdyż z jednej strony stawia zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, które w konsekwencji doprowadziły do błędów w ustaleniach faktycznych, z drugiej strony zarzuca obrazę prawa materialnego. Wielokrotnie w doktrynie i orzecznictwie wskazywano, że naruszenie prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (bądź niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych ustaleniach faktycznych. Tylko wówczas, gdy niekwestionowane są ustalenia faktyczne, a wadliwość rozstrzygnięcia sprowadza się do niewłaściwej subsumcji, można mówić o obrazie prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 4, 5§2, 7, 410 i 424§1pkt.1 k.p.k., stwierdzić należy, że kontrola odwoławcza nie potwierdziła tego rodzaju uchybień. Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd podstawą ocen i ustaleń uczynił wszystkie zebrane i ujawnione w sprawie dowody. Poddał je bardzo wnikliwej i całościowej ocenie. Dokonana przez Sąd I instancji analiza dowodów jest wszechstronna i nie narusza reguł zawartych w przepisie art. 4 k.p.k. i 410 k.p.k. Sąd wziął pod uwagę zarówno te dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu. Ocena ta nie zawiera błędów logicznych, nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, i tym samym znajduje się pod ochroną art.7 k.p.k. Przypomnieć wypada, że sąd orzekający, rozstrzygając o winie lub niewinności oskarżonego, kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nieskrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, a przekonanie to pozostaje pod ochroną art.7 k.p.k. dopóty, dopóki nie zostanie wykazane, że sąd I instancji oparł swoje przekonanie o winie oskarżonego, bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok SN z 16.12.1974, sygn. Rw 618/74 – OSNKW 1975/3-4/47; wyrok SN z 22.02.1996, sygn. II KRN 199/95 – OSN PiPr 1996/10/10). W sprawie niniejszej takich uchybień Sąd Apelacyjny nie stwierdził. Nie naruszył też Sąd Okręgowy przepisu art.5§2 k.p.k., skoro w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości, albo że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego. Dla oceny czy nie została naruszona reguła in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłoszone przez apelującego, ale to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, a wobec braku możliwości ich wyjaśnienia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

W pisemnym uzasadnieniu Sąd Okręgowy w sposób przekonujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego przedstawił na jakich przesłankach oparł swoje przekonanie co do sprawstwa oskarżonego. Wskazał dlaczego i w jakim zakresie dał lub odmówił wiary poszczególnym dowodom. Obrońca podważając ocenę dowodów dokonaną przez Sąd, nie wskazał dlaczego jego zdaniem zeznania świadka koronnego są niewiarygodne. Ogólnikowe stwierdzenia, iż stanowią one w istocie pomówienie, czy też że są one „niejednokrotnie sprzeczne z zeznaniami samych pokrzywdzonych” nie są wystarczające do zdyskredytowania zeznań świadka koronnego. Obrońca nawet nie usiłuje wskazać na sprzeczności, czy brak konsekwencji w zeznaniach tego świadka, które podważałyby jego wiarygodność. Dlatego też bliższe odnoszenie się do tych zarzutów, zwłaszcza w kontekście przedstawionej wcześniej całościowej oceny zeznań świadka koronnego, jest po prostu niemożliwe. Przypomnieć zatem należy, że świadek S. S. od początku swoich wyjaśnień, później zeznań, wskazywał na osobę J. P. (ps.(...)) jako członka zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez W. C.. Nie miał w tym zakresie żadnych wątpliwości, co potwierdził w toku konfrontacji z J. P. (k.2435,k.7255-7259).

Wbrew temu, co podnosi obrońca, przestępstwo z art.258kk jest przestępstwem formalnym, dla bytu tego przestępstwa wystarczająca jest świadomość istnienia zorganizowanej grupy przestępczej, w tym wypadku o charakterze zbrojnym i co najmniej godzenie się z tym, że funkcjonuje się w ramach takiej grupy, wyraża gotowość na wykonanie zleconych mu zadań i podporządkowanie się osobie spełniającej w grupie rolę kierowniczą. Oskarżony wcale nie musiał brać udziału w planowaniu przestępstw, bo tym zajmowali się inni, on miał wykonać konkretne

zadanie wówczas, gdy został wyznaczony do popełnienia danego przestępstwa. Choć zgodzić należy się z obrońcą, że sama znajomość oskarżonego z częścią osób należących do grupy przestępczej W. C. nie jest wystarczającą podstawą do przypisania mu przestępstwa z art.258 k.k., to nie sposób pominąć, że znajomości i kontakty poszczególnych osób wynikały właśnie z uczestnictwa w tej samej grupie przestępczej, a czasem również z udziału w tych samych przestępstwach. Stosunkowo krótki okres popełnienia przestępstwa z art.258 k.k. przypisanego oskarżonemu, nie wynikał - jak twierdzi obrońca - z samodzielnej decyzji opuszczenia grupy, ale był wynikiem aresztowania J. P. w dniu 27 grudnia 2000 roku. Nie można przy ocenie tego przestępstwa pomijać, iż oskarżony został już prawomocnie skazany za przestępstwa popełnione w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (vide: wyroki Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 5.07.2011, sygn. VK 140/08, Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 20.04.2011 sygn. IIK 47/09). Ustalenia Sądu co do udziału oskarżonego w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym były zatem prawidłowe, niemniej z przyczyn wskazanych na wstępie doszło do przedawnienia karalności przestępstwa z art.258§2 k.k., co skutkowało umorzeniem postępowania w tym zakresie.

Odnosząc się do przestępstw popełnionych na szkodę M. M. (2) i Z. W., w obu przypadkach na udział oskarżonego konsekwentnie wskazywał świadek koronny. W pierwszym z tych zdarzeń S. S. brał udział osobiście i w sposób bardzo szczegółowy opisał przebieg zdarzenia, osoby uczestniczące w nim, brutalny sposób zachowania sprawców. Zeznania te w pełni korespondują z opisem zdarzenia przedstawionym przez pokrzywdzonego M. M. (2), ale również przez uczestniczącego w zdarzeniu A. P.. W przestępstwie na szkodę Z. W. z dnia 13.09.2000 roku, S.S. wprawdzie nie brał udziału, niemniej o wielu zdarzeniach opowiadał na podstawie wiedzy uzyskanej, bądź od W. C. bądź od innych członków grupy, którzy uczestniczyli w danym przestępstwie. Tak też było w tym wypadku. O zdarzeniu opowiedział mu W. C., i choć z zeznań świadka koronnego wynika, że nie był w stanie podać wszystkich osób uczestniczących w zdarzeniu, to jednak konsekwentnie wskazywał na (...) i (...) (k.2548). Udział J. P. w tym zdarzeniu wynikał też z wyjaśnień W. C. (k.3929, 8371-73, 17055). W tym zakresie dowody te wzajemnie się uzupełniają, a co najistotniejsze opis przebiegu zdarzenia znalazł potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego. Poczynione w oparciu o te dowody ustalenia faktyczne nie nasuwają zatem zastrzeżeń i dowodzą, że J. P. w obu przypadkach był współsprawcą zarzuconych mu czynów. Kwestionowanie przez obrońcę ustalonego przez Sąd sposobu działania oskarżonego, a zwłaszcza realizację czynności czasownikowej przypisanych mu przestępstw jest zupełnie niezrozumiałe. Przecież skoro działania poszczególnych oskarżonych wytyczały reguły ustalone w grupie, w ramach której dokonywano przestępstw, oskarżeni działali zgodnie z rolą, jaką mieli do spełnienia, to nie sposób przyjąć, że sprawcy odpowiadają wyłącznie za te elementy przestępstwa, w których osobiście uczestniczyli. W swoich wywodach obrońca przeczy sam sobie, bo z jednej strony twierdzi, iż oskarżony był osobą bez żadnego konkretnego znaczenia, a jego obecność na miejscu miała charakter jednorazowy i zupełnie marginalny, z drugiej, że obecność oskarżonego na miejscu zdarzenia była wątpliwa. Całość apelacji ma charakter polemiczny, skarżący usiłuje zaprezentować własną ocenę dowodów, ale nie wykazał jakich w rzeczywistości uchybień dopuścił się Sąd I instancji. O ile współsprawstwo oskarżonego nie budzi zastrzeżeń, to przyjęcie w kwalifikacji prawnej czynu popełnionego na szkodę M. M. (2) art.159 k.k. nie mogło zostać zaakceptowane, o czym była mowa we wstępnej części uzasadnienia. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny dokonał stosownej korekty w punkcie XXVIII wyroku, nie znajdując równocześnie podstaw do zmiany wysokości orzeczonej kary jednostkowej za przypisane w tym punkcie przestępstwo, które charakteryzowało się brutalnym sposobem działania i wysokim stopniem społecznej szkodliwości.

Apelacja prokuratora w części odnoszącej się do punktu XXVII wyroku okazała się zasadna i skutkowałą podwyższeniem orzeczonej kary pozbawienia wolności do 1 roku i 1 miesiąca. Sąd Okręgowy przeoczył, iż oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się w warunkach art.65§1 k.k., co obliguje do stosowania przepisów dotyczących wymiaru kary przewidzianych dla sprawców określonych w art.64§2 k.k., a tym samym do wymierzenia kary pozbawienia wolności przewidzianej za przypisane przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

W następstwie dokonanych zmian Sąd Apelacyjny w miejsce dotychczasowego rozstrzygnięcia o karze łącznej, orzekł nową karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy. Mimo częściowego umorzenia postępowania i pozostałych zmian wyroku, nie zaistniały okoliczności, które mogłyby w znaczący sposób wpłynąć

na złagodzenie orzeczonej kary łącznej. Obrońca wprawdzie stawiał zarzut rażącej niewspółmierności kary, niemniej przypisane oskarżonemu przestępstwa popełnione zostały w warunkach art.64§1 k.k. i art.65§1 k.k., a nagromadzenie szeregu okoliczności obciążających, powodują, że orzeczone kary jednostkowe i kara łączna nie noszą cech rażącej niewspółmierności. Nie było zatem podstaw do ich łagodzenia.

#### **- odnośnie oskarżonego J. G.:**

Sąd Apelacyjny nie podzielił zawartego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mającego wpływ na jego treść. Przede wszystkim wskazać należy, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane dopiero wtedy, gdyby Sąd uchybił dyrektywom art.7 k.p.k., pominał istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wykluczające możliwość merytorycznej kontroli odwoławczej. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art.7 k.p.k. i tym samym brak podstaw do skutecznego kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia.

Jak wynika z treści apelacji obrońca nie kwestionował samego udziału oskarżonego J. G. w zarzucanych mu przestępstwach, a jedynie brak ustaleń co do roli i sposobu zachowania oskarżonego w czasie poszczególnych zdarzeń. Obrońca kwestionując na tej podstawie poczynione ustalenia, zupełnie pomija to, że każdy z zarzucanych czynów, popełniony był w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w konfiguracji wieloosobowej, oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, obejmując swoim zamiarem całość zachowania przestępczego niezależnie od roli jaką mieli do wypełnienia. Każdy miał swoje zadanie, bo tylko od pełnej współpracy i realizacji planu zależało wykonanie danego przestępstwa. Czasem było i tak, że dynamika zdarzenia, opór osoby pokrzywdzonej, czy inne nieprzewidziane wcześniej okoliczności, wymuszały w trakcie korektę planów, ale każdy z uczestników zdarzenia miał tego świadomość i akceptował zachowania innych. Sąd Okręgowy miał w polu widzenia to, że zebrane w sprawie dowody nie dają możliwości jednoznacznego ustalenia roli i sposobu zachowania oskarżonego, ale też w żaden sposób nie podważają jego sprawstwa i udziału w popełnieniu przestępstwa. W żadnym z przypisanych J. G. czynów nie było tak, by oskarżony jedynie „asystował przy czynach innych osób”. Jest to zupełnie dowolna interpretacja faktów przez obrońcę, nie znajdującą odzwierciedlenia w aktach sprawy.

Ustalenia dotyczące współsprawstwa J. G. w przestępstwach na szkodę Z. W., W. B. i P. B. nie budzą zastrzeżeń. Wynikają wprost z powołanych przez Sąd dowodów, w tym zeznań lub wyjaśnień osób uczestniczących w poszczególnych zdarzeniach. W przypadku czynu popełnionego na szkodę Z. W. dnia 13.09.2000 roku świadek koronny nie brał osobiście udziału w tym przestępstwie, a to co zeznawał w tym przedmiocie wiedział jedynie z opowiadań W. C.. Dlatego też S. S. wymienia jedynie część sprawców tego zdarzenia, mówiąc m.in. „przyjechali Świr, P., ktoś jeszcze i został zwinięty”( k.2548), zaś wprost na udział oskarżonego w przestępstwie wskazuje W. C. (k.3929). Bezspornym w świetle jego wyjaśnień, ale również zeznań pokrzywdzonego Z. W. jest, że celem W. C. w tym zdarzeniu było uzyskanie pieniędzy należnych „za ochronę” sprawowaną przez członków grupy przestępczej. Wśród „ochraniających” firmę pokrzywdzonego był m.in. J. G. (k.8371-8373, 17055). To przede wszystkim ci mężczyźni brali udział w uprowadzeniu Z. W. z jego mieszkania, w zmuszeniu go do zabrania nesesera z pieniędzmi, zawiezieniu go na parking pod hotel (...) w K., gdzie oczekiwał na nich W. C., uczestniczyli też w odbiorze i podziale pieniędzy. Wyjaśnienia W. C. w dużej części korespondują z zeznaniami Z. W., częściowo z wyjaśnieniami J. S., pośrednio znalazły też odzwierciedlenie w zeznaniach świadka koronnego, dlatego też ustalenia dotyczące zdarzenia i jego przebiegu oraz osób uczestniczących w nim, nie budzą zastrzeżeń. Wprawdzie Z. W. nie był w stanie podać imiennie sprawców zdarzenia, ale wskazał, że do mieszkania wszedł A. (...) (A. W.), a za nim jeszcze kilku, razem 8-9 mężczyzn. Całość dowodów poddana łącznej ocenie dowodzi zatem, że jednym ze sprawców był J. G. ps. (...).

Nie budzi również wątpliwości udział oskarżonego w przestępstwie na szkodę W. B.. Dowody w postaci zeznań S. S. (k.2495), wyjaśnień A. P. (k. 5880) i J. T. (k.16751) są w tym względzie jednoznaczne, a co do przebiegu zdarzenia zgodne z zeznaniami pokrzywdzonego. Bezspornym jest, że J. G. uczestniczył w ustaleniach dotyczących zdarzenia, że wykonywał zadania zlecone mu przez W. C., wiedział, że celem miało być uprowadzenie W. B. i doprowadzenie

go do rozporządzenia mieniem. Wraz z pozostałymi pojechał na miejsce zdarzenia samochodem prowadzonym przez J. T. i wraz z pozostałymi swoim zachowaniem zmierzał bezpośrednio do dokonania przestępstwa na szkodę W. B.. Faktem jest, że pokrzywdzony został zaatakowany przez pozostałych sprawców w momencie, gdy oskarżony wraz z J. T. opuścił miejsca zdarzenia. Nie uczynił tego jednak z własnej woli, ale po to, by nabyć karty telefoniczne do kontaktów z kierującym przestępstwem W. C., a następnie powrócić do pozostałych sprawców. To jedynie inny rozwój sytuacji, niż wcześniej spodziewany, spowodował, że J. G. nie powrócił już na miejsce zdarzenia, został wycofany przez W. C. z uwagi na inny od planowanego przebieg akcji. Nie oznacza to jednak wyłączenia jego odpowiedzialności karnej. Swoim zachowaniem oskarżony zmierzał bezpośrednio do realizacji przestępstwa polegającego na uprowadzeniu W. B. i doprowadzeniu go do rozporządzenia mieniem, które nie nastąpiło z uwagi na skuteczny opór pokrzywdzonego.

Jeśli idzie o czyny na szkodę P. B., zostały one opisane przez świadka koronnego w sposób konsekwentny, logiczny, mający potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego, ale również w wyjaśnieniach G. L. i S. G..

Zarówno przypisane niniejszym wyrokiem jednostkowe czyny, jak też przestępstwa, za które oskarżony został uprzednio prawomocnie skazany (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 5.07.2011 roku, sygn. VK 140/08; ), w sposób jednoznaczny wskazują na to, że oskarżony z wyboru i z pełną świadomością brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym. Zamieszkiwał w K. i gdy była taka potrzeba stawał się w miejsca wskazane przez W. C. lub inne osoby organizujące pod jego nieobecność akcje przestępcze. Często był zabierany po drodze przez S. S. i B. W.. S.S.opisując bardzo obszernie działania grupy przestępczej wielokrotnie wskazywał na J. G. jako osobę, która „pracowała” dla M. C., dysponowała bronią, była uczestnikiem grupy, brała udział w przestępstwach i podziale pieniędzy uzyskanych w drodze przestępczej. O tym, że oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, kierowanej przez W. C., dowodzi również uprzednie prawomocne skazanie go za czyny popełnione w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (vide: wyrok Sadu Okręgowego w Katowicach z dnia 5.07.2011 roku w sprawie o sygn. VK 140/08).

Sąd Apelacyjny zgodnie z poczynionymi wyżej uwagami przyjął, iż czyny zarzucone w pkt. XLVI i XLVII, a przypisane w pkt. XXXV i XXXVI stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art.252§1k.k. w brzmieniu sprzed dnia 19.04.2010 roku i art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.65§1 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Za ten czyn Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności, a więc w dolnej granicy zagrożenia, w wymiarze odpowiadającym karze orzeczonej przez Sąd Okręgowy. Konsekwencją tej zmiany było ograniczenie ciągu przestępstw utworzonego w pkt. XXXV do trzech przestępstw w nim wymienionych i przyjęcie, zgodnie z apelacją prokuratora, iż podstawę wymiaru kary stanowią przepisy art. 252§1 w brzmieniu sprzed dnia 19.04.2010 roku w zw. z art.11§3 k.k.. i art.65§1 k.k. przy zastos. art. 91§1 k.k. i art. 4§1 k.k. Za ten ciąg przestępstw Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu jedną karę w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy. Koniecznym stało się też orzeczenie nowej kary łącznej, za jej podstawę Sąd przyjął przepisy art.91§2 k.k. i art.86§1 k.k. W pełni zasadna okazała się apelacja prokuratora, kwestionująca powołanie przez Sąd art.85 k.k. Wielokrotnie w orzecznictwie wskazywano, że przepis art.91§2 k.k. jest przepisem szczególnym wobec art.85k.k. i stanowi podstawę orzeczenia kary łącznej wówczas, gdy sprawca w warunkach określonych w art.85k.k. popełnia dwa lub więcej ciągów przestępstw lub tak jak w przypadku oskarżonego J. G. - ciąg przestępstw oraz inne przestępstwa. W oparciu o powołane przepisy Sąd Apelacyjny orzekł karę łączną w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności. Kara pozbawienia wolności w tej wysokości nie nosi cech rażącej niewspółmierności, a Sąd Apelacyjny nie stwierdził żadnych okoliczności, które mogłyby przemawiać za złagodzeniem tej kary. Korekty dokonane przez Sąd wynikały z odmiennej oceny prawnej, ale nie mogło to mieć przełożenia na złagodzenie kary łącznej. Ta ostatnia kara uwzględniająca zasadę asperacji jest karą wyważoną, uwzględniającą rozmiar działalności przestępczej oskarżonego, a także cele jakie winna ta kara spełnić.

Sąd Apelacyjny miał też na uwadze pismo oskarżonego złożone na etapie postępowania odwoławczego, w którym zarzucał, iż nie został wobec jego osoby dopuszczony dowód z opinii sądowo-psychiatrycznej. Stwierdzić należy, że w sprawie nie zaistniały okoliczności uzasadniające powołanie biegłych lekarzy psychiatrów celem wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego J. G.. Ani prokurator, ani Sąd nie powzięli wątpliwości co do jego poczytalności w czasie popełnienia zarzucanych czynów. W trakcie przesłuchania w dniu 11.12.2008 roku (k.7483) oskarżony odmówił odpowiedzi na pytania, również te dotyczące stanu zdrowia. Nie zgłaszał żadnych problemów zdrowotnych w toku



rozprawy. Fakt, że uprzednio w czasie postępowań karnych dotyczących osoby J. G., był on badany przez biegłych lekarzy psychiatrów, nie może w sposób automatyczny przesądzać o dopuszczeniu takiego dowodu w przedmiotowej sprawie. W żadnej z wcześniejszych spraw nie zaistniały w stosunku do oskarżonego okoliczności, o jakich mowa w art.31§ 1lub2 k.k. Dodać należy, że opinie te odnosiły się do czynów zbliżonych czasowo i przedmiotowo z czynami zarzucenymi w przedmiotowej sprawie, czego wyrazem jest załączona do akt opinia sądowo-psychiatryczna wydana w postępowaniu Sądu Okręgowego w Częstochowie w sprawie o sygn. IIK 20/02. U oskarżonego stwierdzono jedynie osobowość nieprawidłową dyssocjalną, czego wyrazem są konflikty z prawem, nieliczenie się z uczuciem innych, zachowania agresywne. Ani z tej opinii, ani z wcześniejszych wyjaśnień oskarżonego, a także z materiałów sprawy nie wynika, by oskarżony był uzależniony od narkotyków. Zebrane dowody wskazują jedynie na to, że w pewnym okresie czasu oskarżony mógł mieć incydent związany z dystrybucją środków odurzających (taki wątek przewija się w materiałach sprawy). Przecież gdyby był uzależniony od narkotyków, to zostałby wykluczony ze struktury przestępczej, gdyż kierujący grupą W. C. nie tolerował wśród członków grupy żadnych form używek i stosował wobec takich najsurowsze sankcje. Skoro wobec J. G. nie zachodziły wątpliwości co do jego poczytalności, to nie było obowiązku wyznaczenia mu obrońcy z urzędu w trybie art.79§1 k.p.k.

### **- odnośnie oskarżonego S. H.:**

Apelacja obrońcy, opierająca się przede wszystkim na kwestionowaniu zeznań świadka koronnego S. S., nie zawiera żadnych racjonalnych argumentów, które mogłyby podważyć ocenę tego dowodu. Zgodnie z tym, co wskazano na wstępie, zeznania świadka koronnego podlegają ocenie na tych samych zasadach co pozostałe dowody. Wbrew temu co podnosi obrońca, również jako jedyne mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych pod warunkiem, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art.7 k.p.k. ocenione zostaną przez Sąd jako wiarygodne, tak jak w przedmiotowej sprawie. Nawet gdyby w pewnym fragmencie zeznań były wątpliwości co do ich rzetelności czy prawdziwości, to nie oznacza to w sposób automatyczny, że w całości należy uznać je za niewiarygodne. Skarżący nie wskazał żadnych okoliczności, które podważałyby wiarygodność świadka koronnego, nie wskazał na żadne konkretne sprzeczności czy rozbieżności. Powołał się wprawdzie na konfrontacje, bliżej ich nie wskazując, ale nie dostrzegł, że konfrontowani ze świadkiem oskarżeni w większości podtrzymywali swoje stanowisko o nieprzyznaniu się do czynów. Tymczasem zarówno S. S., jak też G. L. w toku konfrontacji z oskarżonym S. H., podtrzymali swoje wyjaśnienia obciążające go (k.7558,7563). Wskazali, że oskarżony miał ksywę (...), że najczęściej jeździł samochodem marki F. (...), wskazali też na inne okoliczności dotyczące oskarżonego, dlatego też sugestie oskarżonego jakoby S. S. mylił go z inną osobą, stanowiły tylko wyraz przyjętej linii obrony. Zeznania świadka S. S. odnośnie udziału i roli oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej są nie tylko konsekwentne i rzeczowe, ale mają też wsparcie w wyjaśnieniach G. L., A. P., S. G., J. N.. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w apelacji obrońcy rzetelnej próby podważenia zeznań świadka koronnego, który konsekwentnie i stanowczo obciążał oskarżonego. Cytowane przez obrońcę liczne orzeczenia sądowe w żadnej mierze nie mogą wpłynąć na odmienną ocenę dowodów czy też podważyć poczynionych przez Sąd ustaleń.

Grupa kierowana przez W. C., wbrew sugestiom obrońcy, była książkowym przykładem zorganizowanej wieloosobowej grupy założonej w celu popełniania przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu, mieniu, życiu i zdrowiu. Członkowie tej grupy poddawali się kierownictwu W. C. w sposób bezpośredni lub przez wyznaczone przez niego osoby. Broń była atutem grupy i w zależności od usytuowania w grupie była przydzielona członkom grupy na stałe lub do konkretnego zdarzenia. W grupie tej istniało wyraźne hierarchiczne podporządkowanie, każdy był gotowy wypełnić swoją rolę, gdy tylko zachodziła taka potrzeba. Tak też było w przypadku oskarżonego S. H.. Dowodzą tego nie tylko zeznania świadka koronnego, ale też wyjaśnienia wymienionych wyżej osób. To oskarżony zawsze był na „zawołanie” kierownictwa grupy, uczestniczył w spotkaniach członków grupy, był wtajemniczany w planowane przestępstwa i wykonywał zlecone mu czynności. S.S. w miarę szczegółowo opisał usytuowanie oskarżonego w hierarchii grupy, a także zadania jakie mu powierzano. Podkreślił, że oskarżony nie był osobą dobrze zbudowaną, dlatego też nie był wykorzystywany bezpośrednio do porywania osób, lecz przede wszystkim do przewożenia osób i broni oraz zbierania informacji (k.18948). Okoliczności te znajdują potwierdzenie w poszczególnych przestępstwach popełnionych w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, które zarzucano oskarżonemu w przedmiotowym postępowaniu, ale również w tych, za które został już wcześniej prawomocnie skazany (vide: wyroki Sadu Okręgowego

w Częstochowie z dnia 10.01.2008 roku, sygn. IIK167/04 i z dnia 20.04.2011 sygn. IIK47/09). To, że oskarżony nie brał udziału w podejmowaniu decyzji, oznacza, że jego pozycja w grupie związana była z realizacją zleconych mu zadań. Wywiązywał się z nich z pełnym zaangażowaniem, mając świadomość, iż czyni to w ramach zorganizowanej struktury przestępczej, na rzecz tej grupy, a także mając świadomość przestępstw, jakie członkowie grupy popełniają i w jakich uczestniczy.

Obrońca prócz zakwestionowania dowodu z zeznań świadka koronnego, nie wskazał żadnych innych uchybień w zakresie pozostałych przestępstw przypisanych oskarżonemu. Dlatego też w świetle konsekwentnych, logicznych zeznań świadka koronnego, udział oskarżonego w przestępstwach na szkodę S. Ż. oraz P. B. nie nasuwa wątpliwości. S. S. wskazał osoby uczestniczące w tych przestępstwach, opisał rolę S. H. w ich popełnieniu. Opis zdarzenia znajduje pełne potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonych, a w odniesieniu do przestępstwa na szkodę P. B. również w wyjaśnieniach G. L. i S. G.. Znamienne jest to, że G. L. z jednej strony wymieniał z nazwiska osoby, które znał dobrze, bo uprzednio działały już z nim na terenie G., a z drugiej strony wskazał też na udział innych osób, których nie znał osobiście. Właśnie taką osobą był S. H., który bezpośrednio związany był z P. J. (2) i grupą z Z..

Dokonane korekty wyroku w zasadniczej części wynikały z oceny prawnej czynów popełnionych na szkodę P. B., przedstawionej na wstępie. Skutkowało to wyeliminowaniem w pkt. LII z przyjętego ciągu przestępstw przestępstwa zarzuconego w punkcie LXXIII i przyjęciem, że czyny zarzucone w tym punkcie i w punkcie LXXII stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art.252§1k.k. w brzmieniu sprzed dnia 19.04.2010 roku i art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.65§1 k.k. przy zastos. art.4§1k.k. Za ten czyn Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę w dotychczasowej wysokości to jest 3 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności, a więc w dolnej granicy zagrożenia, nie przekraczającej wymiaru kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy.

Konsekwencją tej zmiany było przyjęcie, że czyn zarzucony w punkcie LXX, przypisany w punkcie LII, stanowi przestępstwo z art. 252§1k.k. w brzmieniu sprzed dnia 19.04.2010 roku i art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.65§1 k. przy zastos. art.4§1 k.k. i za ten czyn na mocy art. 252§1k.k. w brzmieniu sprzed dnia 19.04.2010 roku w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.65§1 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Sąd wymierzył karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, uznając ją za karę adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu.

Mimo dokonanych zmian, również w zakresie kar jednostkowych, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do orzeczenia łącznej kary pozbawienia wolności w niższej wysokości. Orzeczona kara pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy jest karą zbliżoną do dolnej granicy, czyny zostały popełnione w warunkach art.65§1 k.k., nadto przypisano oskarżonemu przestępstwo z art.258§2 k.k., co powoduje, że orzeczenie kary przy uwzględnieniu pełnej absorpcji czyniłoby tą karę rażąco niewspółmierną, sprzeczną z dyrektywami i celami, jakie kara ta winna spełnić. Podnoszone przez oskarżonego okoliczności dotyczące sytuacji materialnej i rodzinnej, nie mogą wpłynąć na odmienną ocenę współmierności kary. Takich okoliczności nie wskazał też obrońca.

#### **- odnośnie oskarżonego P. M.:**

Obrońca zarzucił wprawdzie błąd w ustaleniach faktycznych, niemniej odnosi go przede wszystkim do niewłaściwej oceny dowodów wyrażającej się w bezkrytycznym daniu wiary zeznaniom świadka koronnego. Powtarzanie argumentów, które legły u podstaw takiej oceny zeznań świadka wydaje się zbędne, bo Sąd Apelacyjny już wielokrotnie w niniejszym uzasadnieniu odnosił się do tej materii. Treść zeznań świadka koronnego, jego konsekwencja, liczne czynności z jego udziałem, w tym konfrontacje, eksperymenty procesowe, okazania, rozpoznania osób, dały pełne podstawy do uznania ich za wiarygodne. Twierdzenie, że nie są one bezinteresowne, bo ukierunkowane na korzyści wynikające z instytucji świadka koronnego, nie jest okolicznością wystarczającą do zakwestionowania zeznań świadka koronnego, niweczyłoby to w ogóle sens tej instytucji. Na udział oskarżonego w przestępstwach na szkodę P. B. wskazuje nie tylko świadek koronny, ale również G. L.. Właśnie te dowody są wystarczającą przeciwwagą do zmiennych wyjaśnień oskarżonego, który wprawdzie wycofał się z wcześniejszego przyznania do stawianych mu zarzutów, ale te wyjaśnienia w których opisał swój udział w przestępstwie na szkodę P. B. ściśle korespondują m.in. z zeznaniami świadka koronnego (k.8138-40). Odnośnie czynu na szkodę M. Ż., opis przedstawiony przez S. S. jest na tyle

precyzyjny co do osób uczestniczących w poszczególnych zdarzeniach, że nie sposób go kwestionować. Świadek koronny wskazał, że zgodnie z przyjętym planem działania, udział miały wziąć osoby spoza Z.. Dlatego W. C. wyznaczył G. L. ps. (...) ze swoimi chłopakami, czyli tymi, którzy funkcjonowali uprzednio w grupie przestępczej na terenie G.. Do tej grupy osób należał m.in. P. M. ps. (...), do osoby którego S. S. nie miał żadnych wątpliwości (k.2581-82). Skarżący nie przedstawił żadnych argumentów, które podważałyby dokonaną przez Sąd ocenę dowodów.

Niezrozumiały jest zarzut obrazy art.440 k.p.k. Przepis ten skierowany jest do sądu odwoławczego i dopuszcza orzekanie przez ten sąd poza granicami zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów. Nie oznacza to prawa stron do tego, by w środku odwoławczym od razu żądały od sądu rozpoznania swojej skargi także poza zakreślonym przez nie zakresem (vide: postanowienie SN z 8.10.2015 IIKK148/15). Lakoniczność złożonej przez obrońcę apelacji i brak skonkretyzowania zarzutów, przy jednoczesnym formułowaniu naruszenia art.440 k.p.k. może świadczyć właśnie o intencji skarżącego domagania się od Sądu pełnej kontroli wyroku bez baczenia na stawiane zarzuty.

Sąd Apelacyjny zgodnie z poczynionymi wyżej uwagami przyjął, iż czyny zarzucone w pkt LXXV i LXXVI., a przypisane w pkt. LVI i LVII stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art.252§1k.k. w brzmieniu sprzed dnia 19.04.2010 roku i art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. i art.65§1 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Za ten czyn Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w wysokości zbliżonej do dolnej granicy zagrożenia, odpowiadającej wymiarowi kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy. Konsekwencją tej zmiany było ograniczenie ciągu przestępstw utworzonego w pkt. LVI do dwóch przestępstw zarzuconych w pkt. LXXIV i LXXVII wyczerpujących znamiona z art. 13§1 k.k. w z art. 252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art. 13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. i art.65§1 k. przy zastos. art.4§1 k.k. i za te czyny na mocy art.14§1 k.k. w zw. z art. 252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku w zw. z art.11§3 k.k. w zw. z art.65§1 k.k. przy zastos. art.91§1 k.k. i przy zastos. art.4§1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności, uznając ją za karę adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, a przede wszystkim uznając potrzebę zachowania wewnętrznej sprawiedliwości wyroku.

Konsekwencją dokonanych zmian było orzeczenie nowej kary łącznej, za jej podstawę Sąd przyjął przepisy art.91§2 k.k. i art.86§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zastos. art.4§1 k.k. W pełni zasadna okazała się apelacja prokuratora, kwestionująca powołanie przez Sąd przepisu art.85 k.k. Przepis art.91§2 k.k. jest przepisem szczególnym wobec art.85 k.k. i stanowi podstawę orzeczenia kary łącznej wówczas, gdy sprawca w warunkach określonych w art.85 k.k. popełnia dwa lub więcej ciągów przestępstw lub tak jak w przypadku oskarżonego P. M. - ciąg przestępstw oraz inne przestępstwo. W oparciu o powołane przepisy Sąd Apelacyjny orzekł nową karę łączną w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny uznał, że kara ta uwzględnia zmodyfikowane granice kary łącznej.

Istotne dla zmian w zakresie wymiaru kar jednostkowej i łącznej okazały się potrzeby takiego ich ukształtowania, by odpowiadały społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Orzekając kary jednostkowe i karę łączną wobec P. M. Sąd miał na uwadze, że przypisano mu tożsame zachowania, jak oskarżonemu R. Ś.. Oskarżeni ci przypisanych im czynów dopuścili się w warunkach art.64§1 k.k. i art.65§1 k.k. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się zatem okoliczności, które uzasadniałyby zróżnicowanie wymiaru kar wobec tych oskarżonych.

#### **- odnośnie oskarżonego R. Ś.:**

Obrońca w złożonej apelacji usiłował podważyć zeznania świadka koronnego, przeciwstawiając im wyjaśnienia oskarżonego oraz innych współoskarżonych. Stwierdzić należy, że R. Ś. konsekwentnie nie przyznawał się do zarzuconych mu czynów i odmawiał składania wyjaśnień. Zatem nie przedstawił żadnej wersji zdarzeń, z którą można by polemizować. Tymczasem świadek S. S. opisując ciąg zdarzeń na szkodę P. B., przedstawił je w sposób bardzo obrazowy, poczynawszy od przygotowań, nieudanych prób uprowadzenia, po skutecznienie akcji. Dokładnie też opisał osoby uczestniczące w przestępstwach na szkodę P. B., ich rolę, sposób działania, zdobyte korzyści i podział zysków. Przedstawiony przez niego opis zdarzenia znalazł pełne potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego, ale również

w wyjaśnieniach S. G., G. L., P. G. (2), P. M., D. W.. Nie jest więc tak, że Sąd oparł się tylko na zeznaniach świadka koronnego, ale nawet gdyby tak było to nie sposób ich deprecjonować tylko z uwagi na szczegółowość relacji i dążenie do uwolnienia się od odpowiedzialności karnej. Należy pamiętać, że świadek wielokrotnie, począwszy od 2002 roku, opisywał zdarzenia popełniane przez członków grupy przestępczej, na przestrzeni kilkunastu lat wielokrotnie składał zeznania na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego, brał udział w licznych konfrontacjach i wizjach lokalnych, co niewątpliwie wpłynęło na utrwalenie okoliczności związanych z poszczególnymi przestępstwami. Nie do przyjęcia zatem jest podważanie możliwości zapamiętania i odtwarzania zdarzeń przez świadka. W przestępstwach na szkodę P. B. S. S. brał osobiście udział, więc tym bardziej nie sposób zarzucić mu celowego deformowania przebiegu zdarzeń. Świadek koronny konsekwentnie wskazywał osoby biorące udział w tym zdarzeniu, nie mając żadnej wątpliwości co do tego, że jedną z nich był oskarżony R. Ś. o ksywie (...). To R. Ś. wraz z G. L., P. M. i D. W. przyjechali samochodem marki P., a w czasie akcji uprowadzania pokrzywdzonego oskarżony oczekiwał w samochodzie na pozostałych zgodnie z podziałem ról. To do jego pojazdu następnie został wepchnięty pokrzywdzony i zawieszony do domu przy ulicy (...) w Z.. Opis czynu przedstawiony przez świadka i część współoskarżonych nie nasuwa żadnych wątpliwości co do udziału i współsprawstwa R. Ś. w przestępstwach na szkodę P. B.. Podobnie też należy ocenić zeznania S. S. w zakresie dotyczącym usiłowania uprowadzenia M. Ż.. Od początku świadek wskazywał, że zgodnie z poleceniem W. C. w „robocie tej” (podobnie jak w przypadku czynu na szkodę P. B.) mieli wziąć udział osoby spoza Z., dlatego też został ściągnięty (...) tj. G. L. ze swoimi chłopakami. Jednym z nich był R. Ś., prowadzący samochód marki P.. Okoliczności podnoszone przez świadka koronnego znalazły potwierdzenie m.in. w wyjaśnieniach G. L. i T. G..

Odnosząc się do zarzutu udziału R. Ś. w zorganizowanej grupie przestępczej, stwierdzić należy, że co prawda w przedmiotowym postępowaniu nie zarzucono mu przestępstwa z art. 258§2 k.k., ale przedstawiony przez świadka koronnego szeroki opis tych i innych przestępstw nie pozostawia wątpliwości co do tego, że R. Ś. był członkiem dobrze zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w jej ramach dopuszczał się przestępstw. Miał tego pełną świadomość, akceptował układ, w jakim uczestniczył, zawsze był gotowy do realizacji postawionych przed nim zadań i wywiązywał się z nich. Dowodzą tego również uprzednie prawomocne skazania oskarżonego R. Ś. zarówno za przestępstwa popełniane w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, jak również za przestępstwo z art.258§2 k.k. (vide: wyroki Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie o sygn. IVK 205/06, Sądu Rejonowego w Gliwicach, sygn. IIIK 1046/06, Sądu Okręgowego w Katowicach, sygn. VK143/09).

Reasumując należy stwierdzić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zupełnie gołosłowny, a twierdzenie, że Sąd naruszył przepis art.5§2 k.p.k. jedynie w oparciu o bliżej nieokreślone wątpliwości skarżącego, jest nie do przyjęcia.

Sąd Apelacyjny zgodnie z poczynionymi wyżej uwagami przyjął, iż czyny zarzucone w pkt LXXXII i LXXXV zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw, każde z nich wyczerpuje znamiona art. 13§1 k.k. w z art. 252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art. 13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. i art.65§1 k. przy zastos. art.4§1 k.k. i za te czyny na mocy art.14§1 k.k. w zw. z art. 252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku w zw. z art.11§3 k.k. w zw. z art.65§1 k.k. przy zastos. art.91§1 k.k. i przy zastos. art.4§1 k.k. Sąd wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności, uznając ją za karę adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Konsekwentnie Sąd przyjął, że czyny zarzucone w punktach LXXXIII i LXXXIV, a przypisane w pkt. LIX i LX stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art.252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. i art.65§1 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Za ten czyn Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w wysokości zbliżonej do dolnej granicy zagrożenia, odpowiadającej wymiarowi kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy.

W następstwie tych zmian Sąd Apelacyjny orzekł nową karę łączną, za jej podstawę zgodnie z apelacją prokuratora Sąd przyjął przepisy art.91§2 k.k. i art.86§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zastos. art.4§1 k.k. Przepis art.91§2 k.k. jest przepisem szczególnym wobec art.85 k.k. i stanowi podstawę orzeczenia kary łącznej wówczas, gdy sprawca w warunkach określonych w art.85 k.k. popełnia dwa lub więcej ciągów przestępstw

lub tak jak w przypadku oskarżonego R. Ś. - ciąg przestępstw oraz inne przestępstwo. Sad Apelacyjny orzekł karę łączną w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności, a więc w wysokości dotychczasowej, uznając, że dokonane w niewielkim stopniu zmiany, nie mogły mieć bezpośredniego przełożenia na wymiar kary łącznej. Kara ta nie nosi cech rażącej niewspółmierności, orzeczona została przy uwzględnieniu zasady asperacji, jest karą uwzględniającą rozmiar działalności przestępczej oskarżonego, a także cele jakie winna spełnić.

#### **- odnośnie oskarżonego B. W.:**

Na wstępie stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie oskarżonemu przedstawiono zarzuty związane z tymi samymi zdarzeniami jak w przypadku omówionego wyżej R. Ś., czy P. M.. Te same dowody stały się podstawą ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom obrońcy, ocena dowodów odnoszących się do oskarżonego B. W. jest poprawna i nie nasuwa zastrzeżeń. Zasadniczym dowodem były rzecz jasna zeznania świadka koronnego S. S., ale nie tylko. S. S., od czasu kiedy przyznał się do popełnionych przestępstw, kiedy ubiegał się o status świadka koronnego, a także po jego uzyskaniu, konsekwentnie opisywał udział i rolę oskarżonego B. W. w przestępstwach popełnianych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Okoliczności te w pełni potwierdził w czasie konfrontacji z B. W.. Obszerność wypowiedzi świadka koronnego wynika z tego, że wielokrotnie korzystał on z „usług” B. W., to oskarżony był jego etatowym kierowcą, był na każde zawołanie o każdej porze dnia i nocy przez 24 godziny na dobę. S. S. wskazał kiedy i w jaki sposób poznał B. W., jakim pojazdem się poruszał, w jakich zdarzeniach z nim uczestniczył. Dla S. S. i jego kolegów z grupy przestępczej B. W. nie był zwykłym taksówkarzem, traktowany był jako osobisty kierowca, wykonywał wydawane mu na bieżąco polecenia, za które dostawał należność nie według wskazań taksometru i nie za konkretny kurs, ale zależnie od pieniędzy uzyskanych w toku przestępstwa. Zeznania świadka S. S. nie były odosobnione, znalazły potwierdzenie m.in. w wyjaśnieniach G. L., częściowo W. C., S. G., ale również w wyjaśnieniach samego oskarżonego. Oskarżony w znacznej części potwierdził okoliczności podnoszone przez świadka koronnego. Powyższe dowodzi, że Sąd nie opierał się tylko na zeznaniach tego ostatniego. Nie przyjmował ich też w sposób bezkrytyczny. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd była ocena pełną i wszechstronną, a próby podważenia przez obrońcę powołanych przez Sąd dowodów okazały się nieskuteczne. Twierdzenie, że G. L. i S. G. byli zainteresowani umniejszeniem swojego udziału w zdarzeniu, a S. S. uzyskaniem statusu świadka koronnego, nie jest wystarczającym powodem do zakwestionowania tychże dowodów. Prócz tego obrońca nie wskazał żadnych sprzeczności czy niejasności w przekazach tych osób, które poddawałyby w wątpliwość ich wiarygodność. Dodać należy, że treść wyjaśnień i zeznań składanych kolejno przez świadka koronnego dowodzi, że świadek starał się odtworzyć poszczególne zdarzenia zgodnie z ich przebiegiem, wskazując osoby uczestniczące i ich role. Sad Apelacyjny nie stwierdził, by dokonana przez Sad Okręgowy ocena dowodów naruszała przepis art.7 k.p.k. i nie uwzględniała treści przepisu art.410 k.p.k.

Apelacja obrońcy choć obszerna, jest chaotyczna i mało zrozumiała, ma przede wszystkim charakter polemiczny, nie wskazuje konkretnych błędów w rozumowaniu sądu. Zawiera sprzeczne z sobą sformułowania, do których nie sposób się odnieść. I tak np. obrońca podnosi, że oskarżony B. W. konsekwentnie wyjaśniał, iż nie miał wpływu na przebieg poszczególnych zdarzeń, ale jednocześnie wskazuje, że wykonywał polecenia członków grupy przestępczej w zakresie ich transportu. Obrońca nie podał też jakie to miałyby być pozaosobowe dowody, które ewentualnie pozwalałyby na przypisanie oskarżonemu sprawstwa zarzucanych mu przestępstw. O takich w przedmiotowej sprawie trudno mówić, skoro zasadniczymi dowodami okazały się zeznania świadka koronnego i korelujące z nimi wyjaśnienia części współoskarżonych. Te dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego, dawały pełną podstawę do poczynienia ustaleń w zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Bezspornym jest w świetle powołanych dowodów, iż B. W. miał pełną świadomość tego, że funkcjonował w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, najpierw tej kierowanej przez G. L., a później w ramach szerszej grupy, w której kierowniczą rolę pełnił W. C.. Z opisu zdarzeń przedstawionych przez świadka koronnego wynika jednoznacznie, iż usługi przewozowe wobec członków grupy przestępczej, a przede wszystkim wobec S. S. nie miały charakteru przypadkowego i okazjonalnego. Oskarżony na spotkania członków grupy, na rozeznania terenu, a przede wszystkim na miejsca zdarzeń zawoził nie tylko S. S., ale również inne osoby, które zabierał po drodze jak np. G. S., J. G.. Słyszał ich rozmowy, w tym rozmowy telefoniczne z W. C., uzgodnienia odnośnie konkretnych przestępstw, widział broń, w pełni orientował się po co przewozi poszczególne

osoby, wiedział, że są one członkami grupy przestępczej. Akceptował w pełni fakt, że przynależy do tej grupy, pozostaje na jej usługi i zawsze był gotowy na realizację powierzonych mu zadań, przewożąc i podwożąc sprawców. Świadczy o tym również wielość przeróżnych, nietypowych sytuacji, w których uczestniczył oraz ich okoliczności. Wprawdzie z dowodów tych wynika, że o samych szczegółach zdarzenia B. W. nie był informowany, niemniej wiedział, że osoby, które wozi dokonują konkretnych przestępstw na osobach dobranych nie przypadkowo, wiedział w jaki sposób sprawcy postępują z ofiarą, że są w posiadaniu broni, wiedział też, że otrzymuje wynagrodzenie ze środków pochodzących z przestępstw, gdy takie były do dyspozycji (vide k. 2850-51,7753, 8238-40). Zresztą tym okolicznościom nie przeczył sam oskarżony, podnosząc „wiedziałem, że oni dokonują przestępstw, że ich wiozę, żeby mogli kogoś porwać czy dokonać rozboju” (k.8239-41). Nie sposób też pominąć, iż B. W. został już uprzednio skazany prawomocnie za przestępstwa popełniane w warunkach współsprawstwa lub pomocnictwa w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 27.05.04 IIK 63/04, wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 5.07.2011 VK 140/08). To oczywiście nie przesądza o ustaleniach w przedmiotowej sprawie, ale dowodzi zakresu działalności przestępczej oskarżonego w zbliżonym okresie czasu i to wraz z tymi samymi członkami grupy przestępczej, potwierdza też, iż oskarżony miał pełną świadomość działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Przeczy również lansowanej przez obrońcę tezie, że oskarżony nie identyfikował się z tą grupą, a jedynie był przez nią wykorzystywany z racji pełnionego zawodu. Przecież oskarżony nigdy nie odmówił świadczenia usług na rzecz członków grupy przestępczej, aktywnie angażując się w jej działania, znacznie wykraczające poza zakres obowiązków osoby wykonującej zawód taksówkarza. Nigdy nie sprzeciwił się, mimo, iż miał świadomość tego czym zajmuje się S. S. i inne osoby z nim współdziałające, bo osiągał z tego wymierne korzyści. Wywody obrońcy usiłującego podważyć ocenę i ustalenia Sądu, oparte są jedynie na stawianiu odmiennej, jednostronnej tezy, bez rzeczowych argumentów na jej potwierdzenie. Wnioski formułowane przez skarżącego są zupełnie dowolne i nie sposób ich zaakceptować.

Sporna co najwyżej może pozostawać ocena, czy zachowanie oskarżonego winno być traktowane jako współsprawstwo w odniesieniu do konkretnych czynów, czy też jego zachowanie miało charakter pomocnictwa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego każdorazowo sposób zachowania sprawcy i jego świadomość należy oceniać indywidualnie, mając na uwadze okoliczności danego zdarzenia. Tak też było w przedmiotowej sprawie. Uwzględniając zebrane w sprawie dowody i poczynione w oparciu o nie ustalenia faktyczne Sąd trafnie przyjął, iż w przypadku czynu polegającego na usiłowaniu uprowadzenia M. Ż., jego zachowanie polegające na udzieleniu środka przewozu stanowiło pomocnictwo w rozumieniu art.18§3 k.k., zaś w zakresie czynów na szkodę P. B. istnieją pełne podstawy do stwierdzenia, że był współsprawcą, dokonał tych przestępstw wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Zeznania świadka S. S., ale także ciągłość i kontekst zdarzeń popełnionych na szkodę P. B. mogą być dowodem na to, że B. W. w pełni utożsamiał się z działaniami pozostałych sprawców, że traktował przestępstwo jak swoje własne, że nie był tylko pomocnikiem. Jego rola w przypadku tego przestępstwa nie ograniczała się jedynie do podwiezienia sprawców. W czasie zdarzenia, które przecież było rozciągnięte w czasie, cały czas przebywał w budynku przy ulicy (...) w Z.. Obecny był gdy S. S. wraz z innymi spotkali się tam przed zdarzeniem, następnie oczekiwał wraz z M. M. (1) na przywiezienie uprowadzonego, pilnował porwanego pod nieobecność pozostałych, na koniec zdarzenia odwiózł pokrzywdzonego w bagażniku swojego pojazdu, wyrzucając go w umówionym miejscu w lesie, w międzyczasie zawiadził S.S. na spotkanie z P. J. (2) po odbiór uzyskanych z przestępstwa pieniędzy, po czym brał udział w podziale zysku. Dla przypisania sprawstwa czynu zabronionego nie jest konieczne wykazanie, że określona osoba współdziałając z innymi osobiście zrealizowała wszystkie znamiona czynu zabronionego. Z istoty współsprawstwa wynika, że sprawca odpowiada nie tylko za działania własne, ale także za działania osób współdziałających, które zostały objęte wspólnym zamiarem, wyrażonym chociażby w sposób dorozumiany. Współsprawstwo nie wymaga, by każdy ze sprawców osobiście realizował wszystkie znamiona konkretnego typu czynu zabronionego. Wystarczy, że jeden z nich to robi, a pozostali obejmują swoim zamiarem cały zespół przedmiotowych znamion przestępczego działania. Oskarżony spełnił istotną dopełniającą rolę, która nie ograniczała się jedynie do podwiezienia sprawców na miejsce zdarzenia, był obecny zarówno w toku ustaleń czynionych na wstępie zdarzenia, jak i w jego trakcie, również po przywiezieniu pokrzywdzonego, w czasie jego przetrzymywania, używania przemocy, aż do ostatniej fazy zdarzenia, kiedy to swoim pojazdem odwoził pokrzywdzonego w wyznaczone miejsce w lesie. Miał pełną świadomość działań realizowanych przez te osoby i w pełni

się z nimi utożsamiał. Takie stanowisko ma swoje oparcie nie tylko w powołanych dowodach, ale również w zasadach logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd Apelacyjny zgodnie z poczynionymi wyżej uwagami przyjął, iż czyny zarzucone w pkt. LXXXVII i LXXXVIII, a przypisane w punktach LXII i LXIII, stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art.252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.65§1 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Za ten czyn Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w wysokości zbliżonej do dolnej granicy zagrożenia, odpowiadającej wymiarowi kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy. Konsekwencją tego było wymierzenie nowej odrębnej kary za przestępstwo zarzucone w punkcie LXXXVI, a przypisane w pkt. LXII wyczerpujące znamiona art. 13§1 k.k. w z art. 252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art. 13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. Sąd wymierzył karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając ją za karę adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu.

W następstwie tych zmian Sąd Apelacyjny w oparciu o przepisy art.85 k.k. i art.86§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zastos. art.4§1 k.k. orzekł nową karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w wysokości dotychczasowej, uznając, że dokonane w niewielkim stopniu zmiany, nie mogły mieć bezpośredniego przełożenia na wymiar kary łącznej. Kara ta w nieznacznym stopniu przekracza dolną granicę kary łącznej i nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Uwzględni charakter i rozmiar działalności przestępczej, a także cele wychowawcze i zapobiegawcze, jakie winna spełnić.

#### **- odnośnie oskarżonego M.M. (1)**

Kontrola odwoławcza nie wykazała, by Sąd naruszył wymienione przez obrońcę przepisy prawa procesowego, bądź dopuścił się w błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mogących mieć wpływ na jego treść. Zasadnicza część apelacji odnosi się do zeznań świadka koronnego, którego wiarygodność zeznań skarżący usiłuje podważyć, dlatego też, unikając powtarzania, należy przywołać w tym miejscu dokonaną na wstępie ocenę zeznań tego świadka. Ani obrońca M. M. (1), ani pozostali apelujący w przedmiotowej sprawie nie byli w stanie wskazać żadnych rzeczowych okoliczności, które mogłyby w sposób skuteczny podważyć wiarygodność zeznań świadka koronnego. Samo przeciwstawienie tym zeznaniom wyjaśnień oskarżonego, nie przyznającego się do winy, nie jest wystarczające. Nie jest też tak jak twierdzi obrońca, że sprawstwo M. M. (1) zostało ustalone jedynie na podstawie zeznań świadka koronnego. Faktem jest, że zeznania te stanowiły zasadniczy dowód w sprawie, ale nie jedyny, w dużej części znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach G. L. i S. G.. S. S. w sposób bardzo konsekwentny wskazywał na rolę M. M. (1) w przestępczym procederze, podtrzymując swoje wypowiedzi w toku konfrontacji z oskarżonym, także w czasie eksperymentu procesowego. Świadek opisywał udział i rolę oskarżonego w sposób bardzo wyważony i obiektywny. Stwierdził w sposób jednoznaczny, że „oskarżony wiedział o wszystkim, tak żeby potem nie był zdziwiony co się u niego dzieje” (k.2441), że był dla nich na telefon, a „gdy dostał wiadomość, że musi przygotować lokal to bez względu na wszystko to robił” (k.2852). W podobnym tonie wypowiadał się G. L.: „on doskonale wiedział co dzieje się u niego w domu..., na pewno wiedział po co przyjeżdżamy” (k.7687). O obiektywności świadka koronnego świadczy treść jego wypowiedzi, który opisując postawę oskarżonego, podnosił, iż najpierw oskarżony był wystraszony, ale gdy zorientował się, że może zarobić to był zadowolony, zaangażował się w zleczone mu zadania. Świadek koronny nie potrafił ocenić wprost, czy oskarżony był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, świadczy to o braku tendencyjności i wazeniu słów. Jeśli jednak zważy się całość zeznań świadka koronnego, to dają one podstawę do uznania, że oskarżony odgrywał w tej grupie istotną rolę, bez takich miejsc, jakie udostępniał, bez jego dyspozycyjności i każdorazowej gotowości, działania pozostałych podejmowane w konkretnym celu, a polegające na uprowadzeniach, przetrzymywaniach, straszeniu pokrzywdzonych, byłyby nierealne. Oskarżony zawsze był na zawołanie, przygotowywał i udostępniał lokal, wyciszał styropianem, oczekiwał na sprawców i uprowadzonego, był do ich dyspozycji, następnie demontował styropian, zacierał ślady pobytu innych, uzyskiwał z tego wymierne korzyści materialne. Jeśli zważy się przy tym zeznania świadka koronnego, z których wynika, że łącznie w domu M. M. (3) grupa mogła przetrzymywać 7-8 osób, nadto, że już uprzednio był on skazany prawomocnie za przestępstwa popełnione w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w których pokrzywdzonymi były inne uprowadzone osoby, to nie ulega wątpliwości, iż oskarżony miał świadomość uczestniczenia w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze

zbrojnym. Miał też pełną świadomość rozmiaru zorganizowanej grupy przestępczej, przestępstw jakimi „trudnią” się jej członkowie, zdawał sobie sprawę z ilości osób uczestniczących w tej grupie, a wcześniejsze uzgodnienia z nim terminu akcji dowodzą, że zdarzenia były w pełni planowane oraz zdawał sobie sprawę, że wypłacane mu pieniądze pochodzą z popełnianych przez grupę przestępstw. Miał kontakt zarówno z W. C., który w czasie zdarzeń był osobiście w budynku, z P. J. (2), ale również z pozostałymi sprawcami, którzy przetrzymywali ofiary, znęcali się nad nimi, żądali korzyści majątkowej. Oskarżony przebywał wraz ze sprawcami w mieszkaniu, słyszał ich rozmowy, ustalenia, znał sposób działania, widział broń jaką posiadali w celu zastraszenia ofiar, widział kręcących się po budynku mężczyzn. Okoliczności te dowodzą, że udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej nie można oceniać jedynie przez pryzmat przestępstw na szkodę P. B. zarzuconych w niniejszym postępowaniu. Wyjaśnienia oskarżonego jakoby o nic sprawców nie pytał, nie interesował się co robili, są naiwne w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, mogą być ocenione jedynie jako nieudolna próba obrony. Dlatego też ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd należy uznać za poprawną, przeprowadzoną w zgodzie z przepisem art.7 k.p.k., a poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne za prawidłowe, pozbawione błędów. Nie znajduje również uzasadnienia zarzut naruszenia przepisu art.5§2 k.p.k. Sąd nie stwierdził, by jakiegokolwiek wątpliwości w zakresie dotyczącym oskarżonego zaistniały, a apelacja do takich wniosków również nie doprowadziła.

Sąd odwoławczy zatem w pełni zaakceptował poczynione ustalenia zarówno w zakresie dotyczącym brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, jak również w zakresie przestępstw popełnionych na szkodę P. B.. Wskazać w tym miejscu należy, że „branie” zakładnika w rozumieniu art. 252 § 1 k.k. to pozbawienie wolności jakiejś osoby wbrew jej woli, natomiast „przetrzymywanie” zakładnika oznacza utrzymanie bezprawnego pozbawienia wolności „wziętego” już zakładnika. Sprawcą przestępstwa z art. 252 § 1 k.k. może być więc zarówno ten, kto pozbawił wolności zakładnika, jak i inny ze współdziałających, który zakładnika więzi. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony wraz z innymi przetrzymywał pokrzywdzonego w piwnicach budynku, w pełni utożsamiał się z ich działaniami. W postanowieniu z dnia 1 marca 2005 r., III KK 208/04 Sąd Najwyższy wskazał, że dla przyjęcia współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) nie jest konieczne, aby każda osoba działająca w porozumieniu realizowała osobiście znamiona czynu zabronionego, gdyż wystarczy, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, umożliwiając innemu sprawcy wykonanie czynu. Z działaniem wspólnym mamy do czynienia nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie (OSNKW 7-8/2005 r., poz. 62). Oskarżony nie tylko realizował wspólnie z innymi znamie „przetrzymywania” zakładnika, ale również miał pełną świadomość tego, w jakim celu pozostali to czynią. Dlatego też nie może być wątpliwości co do tego, że zachowanie oskarżonego należy oceniać w kategorii współsprawstwa a nie pomocnictwa.

Odnosząc się do kwalifikacji prawnej przypisanych czynów wskazać należy, że rację ma obrońca, iż mimo zmiany stanu prawnego w zakresie przestępstwa z art.258 k.k. Sąd nie uwzględnił brzmienia tego przepisu w dacie popełnienia czynu. Niewątpliwie chociażby z uwagi na zagrożenie ustawowe i treść art.65 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku, przepisy te, a więc obowiązujące w czasie popełnienia czynu były względniejsze dla sprawcy. Przeto zgodnie z treścią art.4§1 k.k. należało przyjąć, iż przepis art.258§2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 roku stanowi podstawę skazania i wymiaru kary.

Sąd Apelacyjny, podobnie jak w przypadku pozostałych oskarżonych, przyjął zgodnie z poczynionymi wyżej uwagami, iż czyny zarzucone w punktach XCIV i XCV, a przypisane w pkt. LXX i LXXI stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art.252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. art.65§1 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Za ten czyn Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w wysokości zbliżonej do dolnej granicy zagrożenia, odpowiadającej wymiarowi kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy. Nadto, Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu odrębną karę za przestępstwo zarzucone w pkt. XCIII, a przypisane w art. LXX, wyczerpujące znamiona art. 13§1 k.k. w z art. 252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art. 13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.65§1 k. przy zastos. art.4§1 k.k. Mimo dokonanej korekty odnośnie tego oskarżonego, ani kara jednostkowa, ani



kara łączna, nie mogła ulec złagodzeniu. Ta pierwsza w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczona została bowiem w dolnej granicy zagrożenia (zważywszy, że przypisano działanie w warunkach art.65§1 k.k.), a ta druga – kara łączna w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności - w niewielkim stopniu przekracza dolną granicę wymiaru tej kary. Orzeczenie zaś kary łącznej przy pełnej absorpcji, nie znajduje uzasadnienia i byłoby sprzeczne z celami kary.

**- odnośnie oskarżonego J. N.:**

Obrońca oskarżonego w złożonej apelacji nie wskazał żadnych rzeczowych argumentów na uzasadnienie stawianych zarzutów naruszenia przepisów art. 4 i 7 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Mają one charakter bardzo ogólnikowy, w dużym stopniu nie odnoszą się w ogóle do przedmiotowej sprawy. Podkreślić trzeba, że obdarzenie wiarą w całości lub w części jednych dowodów oraz odmówienie tej wiary innym, jest prawem Sądu, który zetknął się z tymi dowodami bezpośrednio i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeżeli tylko zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wszystkie te wymogi spełnił, a rozstrzygając kwestie odpowiedzialności karnej oskarżonego miał na uwadze zasadę obiektywizmu wyrażoną w art.4 k.p.k.

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego nie dostarcza przekonujących i logicznych argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć oceny i ustalenia Sądu I instancji. Lektura tego środka odwoławczego uprawnia do konstatacji, że - zdaniem skarżącego - naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 7 k.p.k. polegało na uznaniu, iż wyjaśnienia oskarżonego winny być ocenione jako wiarygodne i tym samym nie dające podstawy do przypisania oskarżonemu zarzucanych mu przestępstw. Obrońca zupełnie pominął to, że sam oskarżony przyznał pewne istotne dla sprawy fakty, jego uprzednią znajomość z pokrzywdzonymi, wiedzę na ich temat, spotkanie się z nimi w dniach, kiedy doszło do popełnienia przestępstw na ich szkodę. Rzecz w tym, że opisane przez oskarżonego okoliczności tych spotkań, w tym zachowanie sprawców wobec jego osoby, dowodzą, że w tym zakresie wyjaśnienia są pokrętne i zmierzają do uwolnienia się od odpowiedzialności karnej.

Odnośnie czynu popełnionego na szkodę M. M. (2) Sąd Apelacyjny przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe, poszerzył je o pisemną informację Dyrektora Zakładu Karnego w W. (k.20496), która nie potwierdziła, by w dniu 14.11.2000 roku oskarżony uczestniczył na terenie jednostki penitencjarnej w widzeniu ze skazanym R. G.. Niezależnie od tego, nawet gdyby przyjąć, że taka sytuacja miała miejsce, to bezspornym jest, że w tym dniu w godzinach wieczornych J. N. spotkał się z pokrzywdzonym, choć w innych okolicznościach niż w tych opisanych przez oskarżonego. Jeśli idzie o przebieg zdarzenia i rolę jaką w nim odgrywał oskarżony, to nie sposób kwestionować w tym zakresie zeznań świadka koronnego. S. S. wielokrotnie składał wyjaśnienia, a potem zeznania, w których w sposób konsekwentny i rzeczowy opisał przebieg zdarzenia, osoby w nim uczestniczące, ich rolę i sposób zachowania. W czasie eksperymentów procesowych wskazał miejsca, w których najpierw z W. C. prowadzili rozmowy z pokrzywdzonym, potem miejsce jego uprowadzenia, na które jechał m.in. J. N. z P. J. (2) (k.2659). Z opisu przedstawionego przez S.S.wynika w sposób jednoznaczny, że J. N. w zdarzeniu uczestniczył od początku do końca, brał w nim aktywny udział i miał istotny wkład w realizację porozumienia przestępczego, które jednak nie zostało zrealizowane z uwagi na postawę pokrzywdzonego po jego uwolnieniu (k.2517-20). Znamienne jest to, że świadek koronny potwierdził obecność oskarżonego na miejscu zdarzenia, najpierw w lesie, potem w garażu, przy czym z uwagi na znajomość pokrzywdzonego, ani P. J. (2), ani J. N. nie ujawniali swojej osoby (k.18324). Wprawdzie Sąd nie odniósł się w szczególności do zachowań poszczególnych sprawców, niemniej powołał dowody, które w sposób jednoznaczny wskazują na udział oskarżonego w przestępstwie, przecząc podanym przez oskarżonego okolicznościom spotkania z pokrzywdzonym. Okoliczności zdarzenia i jego przebieg przedstawiony przez świadka koronnego znalazły pełne potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego, ale również w wyjaśnieniach A. P. i G. H.. Obrońca wskazując na nieścisłości, niedokładności czy sprzeczności w bliżej nieokreślonych dowodach, nie przedstawił żadnego przykładu takowych.

O ile udział oskarżonego w popełnieniu czynu na szkodę M. M. (2) nie budzi zastrzeżeń, o tyle wątpliwości nasuwa kwalifikacja prawna przypisanego czynu. Jak wskazano na wstępie, przestępstwo z art.159 k.k. można przypisać tylko temu sprawcy, który biorąc udział w bójce lub pobiciu używa niebezpiecznego przedmiotu. Nie ma jednoznacznego dowodu na to, by takie zachowanie można przypisać oskarżonemu J. N.. Dlatego też Sąd Apelacyjny w stosunku do tego oskarżonego przyjął w miejsce powołanego przepisu art.159 k.k., przepis art.158§1k.k. Fakt brania udziału w pobiciu pokrzywdzonego - w rozumieniu tego ostatniego przepisu - nie nasuwa zastrzeżeń. Świadek S.S.opisując przebieg zdarzenia, wskazał, że J. N. cały czas obecny był podczas zdarzenia, nawet jeśli własnoręcznie nie bił pokrzywdzonego, to swoją postawą i obecnością zachęcał pozostałych do używania przemocy, w pełni utożsamiał się z ich działaniami, miał pełną świadomość brutalnego postępowania z pokrzywdzonym, to on utwierdzał pozostałych sprawców, że pokrzywdzony nie mówi prawdy i zachęcał ich do dalszego bicia. Dla przyjęcia kwalifikacji z art. 158 k.k. wystarczające jest wyrażenie postawy solidarności z pozostałymi sprawcami pobicia, wskazującej na potencjalną gotowość czynnego włączenia się fizycznie w akty agresji wobec pokrzywdzonego, gdy tylko zajdzie taka potrzeba lub okazja.

Nie przekonują też wywody obrońcy odnośnie czynu popełnionego na szkodę S. Ż.. Ustalenia Sądu w tym zakresie są poprawne i mają oparcie w powołanych przez Sąd dowodach, a przede wszystkim w zeznaniach świadka koronnego. Ten ostatni opisał przebieg zdarzenia w sposób korelujący m.in. z wyjaśnieniami A. P.. Znamienne jest to, że pokrzywdzony nie chciał opowiadać na temat zdarzenia, choć do końca nie wiadomo czy z uwagi na niepamięć, czy z obawy przed sprawcami. O tej ostatniej mogą świadczyć emocje, jakie przeżywał w toku konfrontacji ze świadkiem koronnym. W toku tej konfrontacji świadek koronny opisywał szereg okoliczności związanych z osobą pokrzywdzonego, jego sytuacją materialną, rodzinną, pokrzywdzony im nie zaprzeczał, a wręcz potwierdzał. Świadczy to niewątpliwie o szczerości i prawdziwości zeznań świadka koronnego. Wskazał on na udział i rolę J. N. w omawianym przestępstwie, która była wcześniej wyraźnie uzgodniona z pozostałymi członkami grupy przestępczej biorącymi udział w tym zdarzeniu. Swoje zadanie oskarżony w pełni zrealizował. Spotkał się z pokrzywdzonym w barze w F., wspólnie z nim spożywał alkohol, informował pozostałych o sytuacji oraz o momencie wspólnego wyjścia z pokrzywdzonym z lokalu, następnie poddał się upozorowanemu atakowi na swoją osobę. Podważanie przez obrońcę tychże ustaleń oparte jest wyłącznie na bezkrytycznym powołaniu się na wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pokrzywdzonego. Skoro pokrzywdzony praktycznie nie był w stanie opisać przebiegu zdarzenia, to trudno wymagać od niego, by potwierdził okoliczności przestępstwa, jak chociażby telefoniczny kontakt oskarżonego z pozostałymi sprawcami. Zupełnie dowolne jest też twierdzenie, iż oskarżony nie miał świadomości, że współoskarżeni planują uprowadzić S. Ż.. Obrońca zupełnie pomija to, co wynika z zeznań świadka koronnego, że udział oskarżonego w przestępstwie został tak pomyślany, by pokrzywdzony nie zorientował się w jego rzeczywistej roli osoby „wystawiającej” i pozostającej w stałym kontakcie ze sprawcami. Oceny dowodów nie podważa niekwestionowany fakt, iż oskarżony był również przedmiotem ataku ze strony członków zorganizowanej grupy przestępczej. Tak funkcjonowała grupa kierowana przez W. C.. Jej członkowie lub osoby z nią powiązane niejednokrotnie byli pokrzywdzonymi, gdy np. wykazali się niesubordynacją, niewłaściwą realizacją zadań itd. Tak było też w przypadku J. N.. Zresztą i tego faktu świadek koronny nie ukrywał, był to wyraz sankcji stosowanych przez członków grupy. Dla bytu omawianego przestępstwa nie ma znaczenia, czy i w jakiej formie oskarżony otrzymał wynagrodzenie za realizację swojego zadania. Istotne jest to, że miał pełną świadomość, iż spotkanie ze S. Ż. nie miało charakteru przypadkowego. Było ono poprzedzone ustaleniami co do osoby pokrzywdzonego, jego sytuacji materialnej, a jego znajomość z J. N. pozwoliła urzeczywistnić plan przestępstwa. Oskarżony miał pełną świadomość tego, że stanowi jedno z ogniw służących realizacji tego planu, to jest uprowadzenia w celu zmuszenia do rozporządzenia mieniem. To zdarzenie nie było pierwszym, w którym brał udział J. N. wraz z członkami grupy kierowanej przez W. C.. Oskarżony wiedział zatem, że grupa zajmowała się uprowadzeniami osób w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez doprowadzenie ich do rozporządzenia mieniem. Podporządkował się poleceniom, wywiązując się w pełni ze swojej roli. Oskarżony nie tylko „wystawił” pokrzywdzonego, przekazując informacje na temat S. Ż., ale w dniu zdarzenia odegrał w nim istotną rolę, będąc cały czas w kontakcie z pozostałymi sprawcami, bez jego udziału realizacja planu byłaby niemożliwa.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, m.in. w wyroku z dnia 29 czerwca 2006 r. (V KK 391/05, OSNwSK 2006/1/1289), że „dla przyjęcia współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) nie jest konieczne, aby każda z osób działających

w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion. Wystarczy natomiast, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośrednio sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu. W rezultacie, o wspólnym działaniu możemy mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane wcześniej przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie".

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny przyjął, że czyn przypisany oskarżonemu w punkcie LXXIV wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 252§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i 189§2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art.158§1 k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. i za ten czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności. Kara ta uwzględnia z jednej strony wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, a z drugiej strony zasadę indywidualizacji, nakazującą orzeczenie wobec oskarżonego kary łagodniejszej od tej orzeczonej wobec sprawców określonych w art.64§1 k.k. i art.65§1 k.k. Okoliczność ta wpłynęła też na orzeczenie kary łącznej w niższym wymiarze, niż uczynił to Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny uznał, że kara łączna 3 lat pozbawienia wolności jest karą wyważoną, współmierną, jawi się jako kara sprawiedliwa.

#### **- odnośnie oskarżonego W. Z.:**

Na wstępie należy stwierdzić, iż zarzut obrazy prawa procesowego może być skuteczny tylko wówczas, jeśli obraza ta miałaby wpływ na treść wyroku. Za taki nie może uchodzić zarzut naruszenia przepisu art.424§1 k.p.k. Pisemne uzasadnienie wyroku ma charakter sprawozdawczy sporządzany po wydaniu orzeczenia i nie może mieć bezpośredniego przełożenia na jego treść. Dlatego nawet gdyby dotknięte było mankamentami i nie czyniło zadość wymogom przepisu art.424 k.p.k., ale nie uniemożliwiało kontroli instancyjnej wyroku, tak jak w przedmiotowej sprawie, to zarzut taki należy ocenić jako bezzasadny.

Nie można też podzielić zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Faktem jest, że ustalenia zostały oparte przede wszystkim na zeznaniach świadka koronnego, niemniej brak jakichkolwiek argumentów, by je kwestionować. Opisane przez świadka koronnego zdarzenie, potwierdził w swoich zeznaniach pokrzywdzony Z. W., który zresztą rozpoznał jednego z uczestników w osobie G. S., wskazanego przez świadka koronnego. Świadek S. S. nie miał żadnego interesu w tym, by bezpodstawnie, akurat odnośnie tego jednego zdarzenia, wymieniać wśród sprawców osobę oskarżonego W. Z. i to osobę spoza zorganizowanej grupy przestępczej W. C.. Świadek opisał w sposób bardzo konsekwentny i rzeczowy w jaki sposób został dobrany skład osób na to zdarzenie i nie miał wątpliwości co do osoby oskarżonego, który wraz z nim, G. S. i osobą o pseudonimie (...) miał zrealizować ustalony wspólnie i nakreślony przez W. C. plan działania. Obrońca nie kwestionuje zresztą obecności oskarżonego na miejscu zdarzenia, a jedynie wskazuje, że znalazł się on w niewłaściwym miejscu i czasie przypadkowo, że nie obejmował swoją świadomością popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa, z drugiej strony, że jego obecność na miejscu miała charakter jednorazowy i marginalny. Takim twierdzeniem przeczą nie tylko zeznania świadka koronnego, ale również zasady logiki i doświadczenia życiowego. S. S. w sposób dokładny opisał, iż w drodze na miejsce zdarzenia sprawcy ustalili sposób działania, mający na celu „zawinięcie” Z. W., opisał też zachowanie sprawców w miejscu zamieszkania pokrzywdzonego, oczekiwanie na jego przyjazd itd. Okoliczności te, opisane przez świadka, wyraźnie dowodzą, że każdy z uczestników miał pełną świadomość zadania, jakie mieli wykonać oraz w jakim celu udali się w okolice miejsca zamieszkania Z. W.. Nie ulega też wątpliwości, że tylko z uwagi na postawę pokrzywdzonego nie doszło do dokonania przestępstwa, do którego sprawcy bezpośrednio swoim zachowaniem zmierzali. Na odmienną ocenę nie mogą wpłynąć takie okoliczności jak dotychczasowa niekaralność i dotychczasowy tryb życia oskarżonego. Sąd miał to na uwadze i słusznie uwzględnił przy wymiarze kary. Zarówno kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu czynu, jak i wymierzona wobec niego kara nie nasuwają zastrzeżeń. Została ona orzeczona w dolnej granicy zagrożenia, nie jest zatem karą rażąco surową, zaś zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności miało swoje uzasadnienie w przepisie art.69§1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu.

W odniesieniu do oskarżonych G. L. i S. G. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na skutek apelacji prokuratora, zawierającej zasadne zarzuty obrazy prawa materialnego, a także dostrzegając z urzędu potrzebę modyfikacji orzeczenia na podstawie przepisów art.440 i 455 k.p.k. Sąd Apelacyjny tak jak w przypadku pozostałych oskarżonych, uznał, że czyny popełnione w dniach 4 i 4/5 kwietnia 2001 roku na szkodę P. B. stanowią jedno przestępstwo wyczerpujące znamiona art. art.252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. art.65§1 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Za ten czyn Sąd Apelacyjny wymierzył obu oskarżonym karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w wysokości odpowiadającej wymiarowi kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy. Jako podstawę wymiaru kary Sąd wskazał przepisy art.280§2k.k.w zw. z art.11§3 k.k. i art.60§4 i§6 pkt.2 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Prokurator trafnie wniósł o wyeliminowanie z podstawy wymiaru kary przepisu art.65§1 k.k. Wynika to z treści art.57§2 k.k. Skoro Sąd zastosował nadzwyczajne złagodzenie kar, to jednoczesne powoływanie art.65§1 k.k. nie znajduje uzasadnienia. Zarzut prokuratora w tym zakresie skutkował również zmianą pozostałych rozstrzygnięć. Zmiana numeracji przepisu art.60§6 k.k. wynikała natomiast z dostosowania treści tego przepisu do brzmienia obowiązującego do dnia 18.04.2010 roku, gdyż ten stan prawny zgodnie z treścią art.4§1 k.k. miał zastosowanie.

W następstwie tej zmiany Sąd Apelacyjny w odniesieniu do G. L. przyjął w punkcie XXX wyroku, iż w warunkach ciągu przestępstw zostały popełnione czyny zarzucone w punktach XXXIV, XXXVIII i XXXIX, wyczerpujące znamiona art. 13§1 k.k. w z art. 252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art. 13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.65§1 k. przy zastos. art.4§1 k.k. i w oparciu o przepisy art. art. 14§1 k.k. w z art. 252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku w zw. z art. 11§3 k.k. przy zastos. art.91§1 k.k. i art.60§4i6pkt.2 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Sąd wymierzył karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając karę łączną Sąd zgodnie z wnioskiem prokuratora wyeliminował z podstawy prawnej przepis art.85 k.k., powołując obok art.91§2 k.k. przepisy art.86§1 k.k. i art.87 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 .06.2015 roku w zw. z art.4§1 k.k. Trafnie prokurator wskazał, że połączeniu podlegały kary pozbawienia wolności i kara ograniczenia wolności, czemu należało dać wyraz przy orzekaniu kary łącznej. Zgodnie z wnioskiem prokuratora Sąd dokonał również zmiany w punkcie LXXXI i LXXXII wyroku poprzez przyjęcie, iż podstawę warunkowego zawieszenia wykonania kary, okresu próby i dozoru kuratora stanowią przepisy art. 69§1 i 3 k.k., art.70§2 k.k. i 73§2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 roku przy zastos. art.4§1 k.k. Oskarżony dopuścił się czynu w warunkach art.65§1 k.k., zatem zastosowanie wobec niego mają te same podstawy prawne jak wobec recydywisty z art.64§2 k.k. Słusznie też wskazał prokurator, iż w sytuacji gdy wobec oskarżonego orzeczono karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat, to zbędne jest powoływanie art. 60§5 k.k. w podstawie warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W odniesieniu do oskarżonego S. G. dokonane zmiany podyktowane były opisanymi wyżej korektami, a także zastosowaniem przepisu art.4§1 k.k., zgodnie z którym należało w całości zastosować w stosunku do konkretnych czynów przepisy ustawy względniejszej – to jest zarówno w podstawie skazania, jak i w podstawie wymiaru kary. Sąd Apelacyjny również w przypadku tego oskarżonego, wobec którego zastosowano nadzwyczajne złagodzenie kary, wyeliminował z podstawy wymiaru kary przepis art.65§1 k.k. W punkcie XLIII, mając na uwadze, że przypisano oskarżonemu popełnienie przestępstwa w formie pomocnictwa, Sąd wyeliminował sformułowanie „wspólnie i w porozumieniu”, które definiuje współsprawstwo z art.18§1k.k. Nadto zgodnie z wnioskiem prokuratora z podstawy wymiaru kary wyeliminował przepisy art.19§1 k.k. i art.65§1 k.k. Słusznie też prokurator wskazał, że orzeczenie o karze łącznej jest nieprecyzyjne, bo nie wskazuje, iż połączeniu podlegają również kary ograniczenia wolności. Sąd Apelacyjny zmienił zatem wyrok w tym zakresie, powołując obok art.85 i 86§1 k.k., również przepis art.87 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zastos. art.4§1 k.k. Sąd uwzględnił również wniosek prokuratora sformułowany na rozprawie odwoławczej i orzekł wobec S. G. karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat. Podobnie jak w przypadku G. L. zasadna okazała się apelacja prokuratora w części dotyczącej punktów LXXXI i LXXXII. Sąd Apelacyjny przyjął, iż podstawę warunkowego zawieszenia wykonania kary, okresu próby i dozoru kuratora stanowią przepisy art. 69§1 i 3 k.k., art.70§2 k.k. i 73§2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 roku przy zastos. art.4§1 k.k. Oskarżony dopuścił się czynu w warunkach art.65§1 k.k., zatem zastosowanie wobec niego mają te same podstawy prawne jak wobec recydywisty z art.64§2 k.k. Słusznie też wskazał prokurator, iż

w sytuacji gdy wobec oskarżonego orzeczono karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat, to zbędne jest powoływanie art. 60§5 k.k. w podstawie warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Sąd Apelacyjny w trybie przepisu art.435 k.p.k. zmienił orzeczenie na korzyść współoskarżonego D. W., wobec którego nie został wniesiony środek odwoławczy. Te same względy, a mianowicie opisana na wstępie potrzeba uznania - zgodnie z regułą wyrażoną w art.11§1 k.k. - że czyny przypisane temu oskarżonemu w punktach LXVI i LXVII stanowią jedno przestępstwo, spowodowały, iż Sąd Apelacyjny zakwalifikował je jako wyczerpujące znamiona art.252§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 roku i art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. art.65§1 k.k. przy zastos. art.4§1 k.k. Za ten czyn Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności, a więc w wysokości odpowiadającej wymiarowi kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na zasadzie art.437§1 i 2 k.p.k. orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami Sąd zasądził na rzecz obrońców koszty obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Orzekając o kosztach sądowych postępowania odwoławczego, to jest o wydatkach i opłacie, Sąd Apelacyjny miał na uwadze przepisy art.636§1 i 2 k.p.k. oraz art. 8 i 10 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych. Jedynie wobec oskarżonych, którzy odbywają lub mają do odbycia długoterminowe kary pozbawienia wolności, a to W. C., G. S., P. M., Sąd nie znalazł podstaw do obciążania ich kosztami postępowania odwoławczego, uznając, że uiszczenie kosztów byłoby dla nich zbyt uciążliwe. Zmiany wyroku w zakresie dotyczącym G. L., S. G., D. W. dokonane zostały na skutek apelacji prokuratora lub z urzędu, dlatego względy słuszności przemawiały przeciwko obciążeniu ich kosztami za postępowanie odwoławcze, przy czym w wypadku S. G. w części dotyczącej wydatków.

SSA Marek Charuza SSA Beata Basiura SSA Piotr Filipiak